Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Nr. 220 Kraków, sobota 27 września 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt
Naczelny redaktor: Konstanty Srokowski

Redakcja: ulica Dunajewskiego Nr. 4, Telefon Nr. 4490, Konto czekowe P. K. O. Nr 152670, Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł. 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł.
Cena numeru 15 groszy

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45.
Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe.

Administracja: ulica Batorego 10, parter, Telefon Nr. 35-99, Konto czekowe P. K. O. Nr 152670, Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Treść numeru:

Napadu na pociąg pod Łunińcem
dokonał ataman Trochim Kalinienko

Warszawa, (tel. wł.). Dowiadujemy się, że sprawa napadu na pociąg, w którym znajdował się wojewoda Downarowicz, biskup Łoziński i komendant okręgowy P. P., będzie przedmiotem obrad Komitetu Politycznego Rady ministrów. W kołach sejmowych utrzymują, że sprawa ta stanie się powodem interpelacji sejmowej do rządu. Co do dalszych szczegółów napadu, dowiadujemy się, że pokwitowanie, wydane przez komendanta bandy prowadzącemu pociąg, było podpisane przez atamana **Trochima Kalinienkę.** Banda składała się z 66 osób, uzbrojonych w granaty ręczne. Trochim Kalinienko jest naszym władzom bezpieczeństwa dobrze znany, jako jeden z głośnych organizatorów napadów dywersyjnych i operuje stale na odcinku granicznym na wprost województwa Nowogrodzkiego. **Ruchy jego oddziałów były już przed paru dniami zauważone.** Na specjalne wyszczególnienie zasługuje zachowanie się posterunkowego Dmowskiego, który mimo czterech ran, zgłosił się do wojewody Downarowicza i prosił go o rozkazy. Wagony pocztowe zostały doszczętnie obrabowane. Do tej pory stwierdzono brak 31 listów wartościowych, 6 paczek pieniężnych, 4 paczek zwykłych i 11 listów amerykańskich. Suma, jaką zrabowano podróżnym dosięga 150.000 zł. Pościg za bandą Kalinienki skierowano w trzech kierunkach na północ od linji kolejowej Pińsk—Łuniniec, na zachód od linji Łuniniec—Baranowicze i na południe ku miejscowości Stolinów. W pościgu prócz policji i wojska biorą udział wszystkie posterunki administracyjne, straż celna i funkcjonarjusze kontroli skarbowej powiatów Łuniniec - Pińsk.

Minister Skrzyński o problemie bezpieczeństwa
Wiecznie protestujący Galwanauskas o kwestji Wileńskiej

Genewa. (PAT.). Komisja rozbrojeń podczas rozpraw nad ostatnimi artykułami projektu protokołu komitetu dwunastu, prowadziła dyskusję nad tem, czy rewizja traktatów mogłaby się odbywać drogą procedury rozjemczej. Delegat Norwegji zwrócił uwagę na przeżywanie się traktatów i oświadczył, że należy dążyć do stworzenia procedury ułatwiającej ich ewentualną rewizję. Delegat Rumunji Titulescu zapytał przewodniczącego, jaka jest w tej mierze jego opinja i opinja Benesza.

Minister Skrzyński z wielką stanowczością przedstawił, że podstawą obecnych prac komisji jest bezpieczeństwo, polegające na szacunku dla prawa, którego kodeksem są istniejące traktaty i wszelkie próby zachwiania tej podstawy obróciłyby w niwecz rezultaty, do których zdążają prace komisji. Mówca przypominał, że w komitecie dwunastu panował jednomyślny pogląd, że sprawy związane z ewentualną rewizją traktatów nie będą podlegały procedurze rozjemczej. Minister Skrzyński zażądał, by w tej lub innej formie zostało ustalone, że komisja arbitrażowa podziela ten punkt widzenia.

Przewodniczący odpowiedział, że podziela tę zasadę, która była jednomyślnie uznana przez komisję prawniczą i oświadcza, że będzie ona zaznaczona w raporcie komisji, jaki będzie przedstawiony zgromadzeniu.

Następnie Galwanauskas twierdził, że kwestja wileńska powinna być wyjęta z pod tej zasady, lecz na jego uwagę nikt nie odpowiedział.

Powstańcy gruzińscy walczą nadal

Paryż. (Tel. wł). Gruziński komitet narodowy komunikuje, iż walki powstańców z wojskami czerwonemi trwają. W kilku miejscach wydarzyły się szczególnie silne utarczki, jak np. w dolinie rzeki Kodor, gdzie wojska czerwone usiłowały powstrzymać przemarsz kilku tysięcy powstańców.

Imperjum kolonialne Francji

(Korespondencja „Kurjera Wieczornego".)

II.

Paryż, 20 września.

Istotny charakter Francji, jako państwa par excellence kolonjalnego interesować powinien nietylko naszych polityków, ale zwłaszcza kupców, przemysłowców i ekonomistów, dla których cytowana powyżej broszura przyniesie jeszcze więcej interesujących szczegółów, niż można to było uczynić w ramach jednego felietonu.

Kupiec, przemysłowiec i rolnik polski zapyta się, w jakim stopniu może wziąć udział w wymianie produktów i towarów z kolonjami Francji, z którą mamy przecież specjalny traktat handlowy, polityk zastanowi się poważnie nad kwestją, w jakim stopniu Francja potrafi przeprowadzić swój program polityki kolonjalnej (której najbliższe etapy są przedstawione w broszurze w postaci memorandum ministra kolonji) oraz czy potrafi dostatecznie obronić te kolonje przed konkurentami, a więc w pierwszym rzędzie przed Anglją?

Uzupełnieniem broszury jest inna praca, p. t. **Mise en valeur des Colonies,** której autorem jest minister kolonji, Albert Sarraut.

Ponieważ wątpię, aby ogół czytelników polskich miał czas na osobiste zapoznanie się z temi dwoma pracami, pozwolę sobie zacytować z broszury W. Beauregard'a ustępy z rozdziału IV, p. t. **„Destinees"**, które najlepiej oświetlą całą sprawę.

Czytamy tam:

„Pomimo niekorzystnych warunków, zajmujemy co do przestrzeni skolonizowanej, drugie miejsce na ziemi. Ale, nie umniejszając bynajmniej wspaniałego dzieła naszych sojuszników angielskich, możemy twierdzić, że z punktu widzenia moralnego, zajmujemy w kolonizacji miejsce pierwsze. Potrafiliśmy bowiem istotnie podbić nietylko ziemię, ale również umysły i serca...

„Wczorajsi zdobywcy, umieliśmy przez wzajemną asymilację zmienić zwyciężonych we współzawodników, zaszczepić w nich miłość Francji. Przez ten podbój dusz zapewniliśmy wyższość naszej kolonizacji...

„Nie podobna myśleć bez trwogi o przyszłości Francji europejskiej...

„Zapewne, byłoby zbrodnią wątpić w żywotność Francji...

„A jednak zimny realizm statystyki ukazuje bezlitośnie przepaść, w którą się staczamy: do straty półtora miljona ludzi na wojnie należy dodać stałe osłabienie naszego wzrostu. Podczas gdy nasza ludność nie wzrasta, Niemcy, pomimo klęski, powiększają się rocznie o 600 tysięcy ludzi, Włochy o 200 tysięcy. Jeżeli jaki cud nie nastąpi, co zrobi za 50 lat 35 miljonów Francuzów wobec 100 miljonów Niemców, duszących się w swych granicach? Jedynie w genjuszu kolonizacyjnym znajdzie Francja najpewniejszy środek na te niebezpieczeństwa.

„Kiedy poryw buntu wstrząsa narodami, niemającymi zupełnej niepodległości, kiedy w Indjach, Egipcie, Irlandji, na Bałkanach, w Marokku hiszpańskiem, na bliskim i dalekim Wschodzie wyłaniają się niebezpieczne problematy, spokój panuje w naszych kolonjach...

„Skoro Rzym, pomimo swego ostrego i zarozumiałego nacjonalizmu potrafił stopić w jednolity naród najrozmaitsze rasy Europy, Azji i Afryki, czegoż to nie można wyczekiwać od liberalnego genjuszu francuskiego?...

„W ramach francuskich fabryk, kanałów, kolei, szkół i zakładów dobroczynnych, nasza filozofja, nasza literatura, nasza sztuka, nasze instytucje, rozwiną się bez wysiłku, i choć pod zmienioną barwą pod promieniami słońca podzwrotnikowego, zawsze będą nosiły znamię naszego genjuszu...

„I tak, u końca tej długiej drogi, rozpoczną zanikać różnice między metropolją a jej kolonjami, by uczynić miejsce dla wielkiego narodu francuskiego, o 100 miljonowej ludności, jednego i niepodzielnego, choć rozrzuconego w 5 częściach świata"...

* * *

Jak z tego widać, program zakreślony jest na wielką skalę i na daleką metę. Nienajmniejszą z jego zalet jest to, że wyrażony jest tak jasno, iż nie pozostawia żadnej wątpliwości. Dla przyjaciół Francji i kultury francuskiej, żeby temu programowi pomagać, dla nieprzyjaciół, żeby mu przeszkadzać.

Osobiście należy bez zastrzeżeń do pierwszych. Mimo to niepodobna mi opędzić się wrażeniu, że program kolonjalny francuski, ta-

ki jak go przedstawia omawiana broszura, może zbyt ulega urokowi przykładów z historji dawnej, a zbyt mało liczy się z możliwością niespodzianek, z jakich składa się historja lat ostatnich.

Ale to wrażenie, być może, pochodzi i stąd, że chodząc po Paryżu, 50 razy dziennie narażony jestem na niespodziankę... przejechania. A niespodzianka jednostki jest podobno regułą dla statystyka.

I dlatego to może nikt jeszcze nie uczynił sobie reguły ze śmierci, i każdy uważa ją dla siebie... za niespodziankę. **W. Kar-ski.**

TELEGRAMY

Wykonanie polsko-rosyjskiej umowy konsularnej

Warszawa. (AW). Zgodnie z polsko-rosyjską umową konsularną zawartą dnia 18 lipca br. Rosja otworzy swe konsulaty w Łodzi, Lwowie, i Gdańsku. Polskie konsulaty w Rosji znajdować się będą w Petersburgu, Kijowie, Chabarowsku i Tyflisie.

Konferencja premiera z marszałkiem senatu

Warszawa. (AW). Marszałek Trampczyński odbył konferencję z premjerem Grabskim w sprawach państwowych. Omawiano również program prac senatu.

Olbrzymie oszustwa celne w Niemczech

SKARB PAŃSTWA POSZKODOWANY NA 3½ MILIONA MAREK ZŁOTYCH.

Berlin. (PAT). W głównym urzędzie celnym w Neukölln wykryto na wielką skalę oszustwo, skutkiem czego skarb państwa został poszkodowany na kwotę 3 i pół miljona złotych marek. Urząd prokuratorski zarządził uwięzienie starszego inspektora celnego w Neukölln, Quela. Oszustwa dokonywane były w ten sposób, iż za namową właściciela fabryki wyrobów chemicznych w Neukoln, 29 letniego dr. Koppa, funkcjonarjusz urzędu celnego umożliwił w ciągu 2 lat deklarowanie spirytusu zwykłego jako spirytusu denaturowanego. — Właściciel fabryki dr. Kopp zbiegł.

Kongres Labour Party

Londyn. (Tel. wł). Od 17 do 19-go października ma obradować w Londynie kongres Labour Party. Komitet wykonawczy przygotował na kongres rezolucję, domagającą się ponownego wywarcia nacisku na rząd, aby ten przedłożył parlamentowi prospekta upaństwowienia kopalń, przemysłu węglowego, żywnościowego, oraz przedsiębiorstw, wytwarzających energję elektryczną.

Fala katastrof żywiołowych w całym świecie

Wedle doniesień telegraficznych nawiedziła fala katastrof żywiołowych całą nieomal kulę ziemską. Po za licznemi oberwaniami chmur i cyklonami powietrznemi dały się odczuć w szeregu miejscowości niezbadane do tej pory wulkaniczne ruchy skorupy ziemskiej.

OBERWANIE CHMURY W SZWAJCARJI.

Szwajcarska Presse Tel. donosi, że kanton Tessing został zalany skutkiem katastrofy oberwania chmury. Tor kolei Centowalli został przerwany. Droga na Gothard jest zalana wodą na wysokość pół metra. **Skutkiem osunięcia się ziemi miasto Lamello położone w dolinie Maggia, zostało po części zniszczone.** Dotychczas znaleziono 15-cie zwłok. We wsi Campo usunęła się ziemia i zniszczyła cztery domy. Droga Lucmanier została zniszczona. Jezioro Lago Maggiore pokryte jest masami drzewa powyrywanego, skutkiem czego ruch okrętowy na jeziorze zastanowiono.

HURAGAN I WYLEWY W LENINGRADZIE.

Huragan i wylewy w Leningradzie pociągnęły za sobą 19 ofiar. Szkody są bardzo znaczne. Statek transportowy niemiecki stojący w porcie na kotwicy został rzucony na ławę piaszczystą, 59 innych statków zagranicznych doznało również uszkodzeń. Władze zastosowują nadzwyczajne środki w celu wyżywienia ludności.

Od kilku dni nad miastem trwała burza, która spędziła z morza do Newy masę wody. Wezbrana woda przerwała tamy i popłynęła pod Pałac Zimowy, zaś Newski Prospekt zamieniła w rwącą rzekę, którą płyną ścierwa końskie, odłamki wozów, różne sprzęty sklepowe itd. Na ulicach słychać często krzyki tonących wzywających pomocy. Liczba dotychczasowych ofiar nie została ustalona. Według pogłosek zatonęło przeszło 1000 osób. Wiele osób zostało poranionych przez spadające cegły walących się domów.

BURZE WE FRANCJI

Na skutek burz szalejących w Prowancji, wezbrane wody poczyniły wiele szkód. Między innemi zniosły most kolejowy. Lokomotywa wpadła do łożyska utworzonego przez płynące wody. Palacza oraz jakiegoś wojskowego znaleziono zwęglonych na parowcu, maszynista prawdopodobnie został uniesiony falami. W departamencie Vaucluse pola są pozalewane, mosty zniszczone, drzewa powyrywane z korzeniami, zbiory bardzo poważnie ucierpiały. Ruch kolejowy z Marsylii do Lionu znacznie ograniczony, odbywa się drogami okrężnemi.

CYKLON W NOWYM JORKU.

„Chicago Tribune“ donosi z Nowego Jorku, że podczas ostatniego cyklonu w Visconsin, Nowym Jorku i Minnesotta zginęło 60 ludzi.

STRASZLIWA BURZA W ESTONJI.

Straszliwa burza o sile orkanu wyrządziła w całej Estonji ogromne szkody. W Tallinie, Hapsalu i Pernau woda zalała całe dzielnice miasta, pozrywała dachy i powydzierała drzewa z korzeniami. Tallin był pozbawiony komunikacji telefonicznej i telegraficznej z całym światem. W zatoce fińskiej jak dotychczas wiadomo zatonęło 10 okrętów, których załoga prawdopodobnie zginęła.

Samolot niemiecki nad Paryżem

Lotnik niemiecki dokonał nad Paryżem zdjęć fotograficznych

Paryż. (AW). „Liberte“ ogłasza senzacyjną wiadomość, że rząd francuski znajduje się w posiadaniu dowodu, iż w nocy z 11 na 12 nad Paryżem w wysokości 6.000 merów przeleciał aeroplan niemiecki, który mógł dokonać pomiarów i zdjęć fotograficznych. „Liberte“ uważa to za dowód, że obecne środki zmierzające do rozbrojenia Niemiec nie są wystarczające.

Benesz zabiega o zbliżenie państw sukcesyjnych

Praga jako centrum współpracy państw sukcesyjnych

Wiedeń. (Tel. wł). „Neue Fr. Presse“ donosi z Pragi, że dr. Benesz, który po pobycie w Genewie miał tu powrócić z końcem miesiąca, przedłużył pobyt w Genewie. Jedna z czeskich korespondencji, podaje, że Benesz uproszony został by wypracował plan ścisłej współpracy i zbliżenia gospodarczego oraz celnego między państwami sukcesyjnemi tj. Czechosłowacją, Rumunią, Jugosławią, Austrją i Węgrami. Centrum tej współpracy miałaby być Praga. Tak zarysowany plan pokrywa się z poglądami fachowców czeskosłowackich, którzy są zdania, że następstwa planu Dawesa musza doprowadzić do zbliżenia między państwami sukcesyjnemi, gdyż poszczególne państwa są za słabe, by mogły stawić opór Niemcom, które będą pracowały całą siłą pary. Panuje pogląd, że środkowo zachodnia orjentacja handlu czesko-słowackiego musi ustąpić na rzecz orjentacji wschodniej i południowo-wschodniej. Jednym ze skutków planu Davesa będzie powstanie federacji naddunajskiej.

Wiedeń pod znakiem sztuki

II.

W ramach festiwalu muzycznego i teatralnego miasta Wiednia zorganizowała Biblioteka Narodowa wystawę nowoczesnej sztuki teatralnej ze szczególnem uwzględnieniem epoki „wielkich zmian stylowych“ a więc czas od 1880—1910. Głównym organizatorem tej wystawy jest Dr. Gregor, który nietylko ściągnął skarby archiwalne z wiedeńskiej Biblioteki Narodowej, ale także z Paryża i innych stolic i zgromadził w ten sposób około tysiąc objektów rozmieszczonych częścią w historycznem Muzeum gminy wied., częścią w salach „Albertiny“, częścią w tzw. Konzerthaus. Około trzysta objektów ustawionych w muzeum na ratuszu daje historję teatru od epoki baroku aż do 1880 r., Albertina uzmysławia trzydziestolecie od r. 1880—1910, Konzerthaus wreszcie zaznajamia widzów z najnowszą techniką teatralną. Trzeba przyznać, że Dr. Gregorowi udało się przeprowadzić dowód, że jak w przyrodzie tak i w dziedzinie reżyserji nie ma skoków i że pewne eksperymenty sceniczne, które wydawały się dotychczas dowolnemi, podlegają żelaznym prawom ewolucji. Obrazy, modele i figurynki pouczą więc widza o rozwoju kostjumologji teatralnej, zapoznają go ze zmianą pojęć w ujmowaniu poszczególnych „ról“, wprowadzą go jednem słowem w świat, znany mu dotychczas fragmentarycznie, bo oglądany tylko przez pryzmat teraźniejszości, nie zrozumiały dlań już choćby dlatego, że obce mu były te stadja pośrednie, które łączą organicznie przeszłość z teraźniejszością i pozwalają przeczuć przyszłość. Ta poglądowa historja teatru wymaga jednak czasem za dużo erudycji i intuicji u przeciętnego widza. Nie wiem z jakich powodów, czy z braku czasu, czy też funduszów nie ułożyło kierownictwo wystawy katalogu, co daje się we znaki nieraz zawodowym teatrologom a cóż dopiero przeciętnym widzom, dla których historja teatru jest zazwyczaj „terra incognita“. To też widz taki bez odpowiedniego przewodnika nie wyniesie z oglądania wystawy tej korzyści, jaką mógłby mieć gdyby dano mu do rąk katalog „rozumowany“.

Najbardziej pouczającemi są objekty przedstawiające rozwój „obrazu scenicznego“. Kim jest Reinhardt i jakie wprowadził on innowacje, nie trzeba dzisiaj tłómaczyć już nikomu. A przecież nie bardzo nowemi wydają się te innowacje, gdy się je ogląda retrospektywnie. Obraz sceniczny Gedessa, stworzony dla Reinhardtowskiej inscenizacji „Mirakel“ w New-Yorku opiera się na miedziorycie Fryderyka Brentela, przedstawiającym uroczystości pogrzebowe Karola III, w Lotaryngji w tumie w Nancy z r. 1617. — Prototypem do „schodów“ Jessnera jest miedzioryt z r. 1685. Szkic Rollera do „Don Giovanni“ (1905) leży na wystawie obok reprodukcji hiszpańskiej inkunabuły z r. 1582 i zdziwieni widzimy tu już to, co nazywamy dzisiaj „wieżami“ Rollera. Powstanie i rozwój maski od Greków i Jawańczyków aż do rosyjskich konstruktywistów i projektów Stefana Grossa uwidoczniony jest w sposób plastyczny i widzi się prawie że „dotykalnie“ nawroty do starych form i koncepcyj, stwierdzających tylko prawdę, że właściwie „nic nowego pod słońcem“ i „wszystko to już było“... Historja jest nauką czasem bardzo niedyskretną.

A teraz rzućmy jeszcze okiem na wystawy plastyki i malarstwa zorganizowane w ramach festiwalu wiedeńskiego w ten sposób, że „Künstlerhaus“ daje przegląd sztuki wyłącznie austrjackiej od r. 1900—1924, „Secesja“ zaś ma charakter międzynarodowy. Celem tych wystaw było dostarczyć dowodu, że Wiedeń w dziedzinie plastyki i malarstwa nie jest tak reakcyjnym, za jaki się go powszechnie uważa. Nas oczywiście interesuje bardziej sztuka europejska a nie wyłącznie austrjacka, która mimo zachwalania ze strony aranżerów wystaw nie może się równać ani z francuską ani nawet z niemiecką. Wystawa w Secesji, chce zapoznać z najbardziej modernistycznymi prądami malarstwa w najrozmaitszych krajach Europy. Międzynarodowa wystawa sztuki, gdzie po raz pierwszy zetknąć się mieli Niemcy i Francuzi (poza innymi narodami) planowana już była na r. 1914, wojna jednak unicestwiła ten plan. Obecna wystawa „międzynarodowa“ w Secesji nawiązuje do tej tradycji, by wyprowadzić w ten sposób Wiedeń z izolacji w dziedzinie malarstwa i plastyki, na którą interesowane koła ciągle się uskarżali. Cel więc kulturalny był wielki, ale niemniej wielkie były trudności i nie można powiedzieć, by „Towarzystwo dla popierania sztuki nowoczesnej“, organizujące obecną „wystawę międzynarodową“ nakreślone zdanie rozwiązało zadowalniająco.

Przeglądając nazwiska artystów, figurujących jako „representativ men“ pewnych krajów, widać nie tylko dowolność w doborze, ale poprostu zu-

Morderca metropolity Jerzego przed sądem

Jak już donieśliśmy, onegdaj rozpoczęła się w Warszawie przed sądem okręgowym rozprawa przeciw zabójcy metropolity Jerzego, Pawłowi Łatyszence. — Rozprawie przewodniczy sędzia T. Kozakowski, przy udziale sędziów Skawińskiego i Posemkiewicza. Oskarża prokurator K. Rudnicki. Na ławie obrończej zasiadają adwokaci: Tad. Wróblewski i Aleksander Babiański.

Po wstępnych czynnościach sąd rozpoczął odczytywanie długiego aktu oskarżenia który poza samymi faktami odnoszącymi się do wyczerpującego opisu okoliczności samego zabójstwa, — w końcowych ustępach barwnie podmalowywuje tło polityczne procesu. Po odczytaniu aktu oskarżenia na zapytanie przewodniczącego, Łatyszenko odpowiedział, że przyznaje się do tego, iż trzykrotnym wystrzałem z rewolweru zabił metropolitę Jerzego, wyjaśniając, że uczynił to, dopatrując się w polityce metropolity wybitnie szkodliwej działalności dla interesów prawosławia.

Następnie sąd przystąpił do przesłuchania świadków. Świadkowie przeważnie kreślą obraz samego dramatu, inni charakteryzują zachowanie się zabójcy po fakcie, inni wreszcie, najbliżsi z otoczenia metropolity, opowiadają, jak to w dzień zabójstwa ofiara wyrażała obawy i przypuszczenia, że go Smaragd może uśmiercić, jak był przygnębiony i smutny, utrzymując że „po nim wszystkiego spodziewać się można".

W tem miejscu, gdy rzeczoznawca lekarski, dr. Nelken, stawia liczne pytania czemu to przypisać, że pośród chłopców kościelnych („nowicjuszów kościelnych") uwijało się tylu młodzieniaszków, szczególnie lubianych przez księży prawosławnych, przewodniczący zapytuje, co te badania mają za związek ze sprawą.

Dr. Nelken oświadcza, że zachodzi tu bezpośrednia styczność z poczytalnością Łatyszenki, co do którego opinja lekarska głosi, iż był homoseksualistą(!).

Świadek Sonenberg, naczelnik policji śledczej, który znalazł się był na miejscu zabójstwa w godzinę po wypadku już i rozmawiał z zabójcą, ustala, że Łatyszenka rozmawiał z nim spokojnie i podawał jako powód zabójstwa zasuspendowanie go przez metr. Jerzego i prześladowanie cerkwi prawosławnej przez metropolitę.

Najbardziej istotne były zeznania nauczyciela duchownego seminarjum prawosławnego w Krzemieńcu, świadka Włodzimierza Szajdzickiego. Scharakteryzował on osk. Łatyszenkę, jako człowieka niesłychanie ambitnego, a na dowód zaś przytoczył, że, choć osk. Łatyszenko nie był rektorem seminarjum, mimo to podpisywał akta, jako „rektor". Zarzucił mu nadto kradzież ksiąg urzędowych seminarjum, a jako szczegół, charakteryzujący usposobienie oskarżonego, przytoczył, że podczas okupacji Małopolski wschodniej przez wojsko rosyjskie, zaraz po zajęciu Lwowa, udał się tam osk. Łatyszenko w towarzystwie osławionego „władyki" Eulogjusza w jakichś nieznanych celach i wrócił ztamtąd dopiero z wypieranemi z b. Galicji wojskami rosyjskiemi.

Rozstrzelanie 3-ch bandytów w Nowogródku

Sąd okręgowy w Nowogródku, jako sąd doraźny w Nieświeżu, skazał 1) mieszkańca wsi Maciulewszczyzna, **Mikołaja Niedźwieckiego,** lat 27, 2) mieszkańca miasta Lachowicze, **Jankla Falewicza,** lat 18, 3) mieszkańca wsi Maciulewszczyzny, **Mikołaja Łuczkiewicza,** lat 28, na karę śmierci przez rozstrzelanie. **Skazani należeli do bandy o zakordonowem pochodzeniu i będąc ścigani przez policjantów i wojsko w zamiarze pozbawienia ścigających życia dali do nich strzały z karabinów i rewolwerów, oraz rzucali granaty ręczne.** Wskutek odniesionych ran otrzymanych w półgodzinnej zażartej walce, przodownicy policji państwowej Anioł i Korzon zmarli. Wśród bandytów zostało 4 zabitych, o nieustalonych nazwiskach. Bandytom odebrano wielką ilość broni palnej, różnej amunicji, oraz sznur telefoniczny, używany w Rosji sowieckiej, Łuczkiewicz nie biorąc bezpośredniego udziału w wyżej opisanym przestępstwie, przechowywał uczestników bandy tej we własnym domu i zabudowaniach i okazywał im istotną pomoc. Pan Prezydent Rzeczypospolitej wniesioną przez obrońcę z urzędu prośbę o ułaskawienie Łuczkiewicza odrzucił i nie skorzystał z przysługującego mu prawa łaski względem żadnego ze skazanych, wobec czego wszystkie trzy wyroki wykonano.

KRONIKA

Kraków, 26 września

JUTRZEJSZY NASZ DODATEK przynosi treść bardzo urozmaiconą. Między innemi zawiera artykuł Anatola France'a „O krytyce i krytykach", korespondencję z Paryża i Petersburga, w fejletonie pogadankę biologiczną o najnowszych odkryciach w tej dziedzinie, fejleton hiszpańskiego autora Gomesa o tango argentyńskiem i t. d. Bogatą treść uzupełniają sprawozdania szachowe i sportowe.

T. S. L. rozpocznie jutro w naszem mieście swoje doroczne obrady nabożeństwem w kościele św. Anny o godzinie 10-tej przed południem, poczem obrady zjazdu będą otwarte w sali posiedzeń Rady miejskiej. Wieczorem odbędzie się wieczornica w sali Starego Teatru. Obrady zjazdu potrwają dwa dni. Podczas trwania zjazdu komitet organizacyjny będzie wydawał specjalny dziennik zjazdowy.

PAŁAC WOŁODKOWICZÓW przy ul. Lubicz wraz z ogrodem i gruntami budowlanemi w obszarze przeszło dwóch morgów nabyła onegdaj gmina m. Krakowa od dra Badera właściciela dwóch trzecich tego objektu po cenie przystępnej i na warunkach spłaty korzystnych.

Nabycie pałacu Włodkiewiczów przez gminę m. Krakowa należy podkreślić z uznaniem, jako czyn chlubny i pożyteczny. W przyszłości będzie mógł być pałac zużytkowany na rozbudowę dworca kolejowego krakowskiego lub zamieniony na urząd emigracyjny.

(d) **XXIX WALNY ZJAZD TOW. SZKOŁY LUDOWEJ** odbędzie się w dniach 27 i 28 września br. W sobotę o 9 rano rozpocznie się Zjazd uroczystem nabożeństwem w kościele św. Anny, poczem o godz. 10 odbędzie się inauguracyjne posiedzenie Zjazdu w sali Rady miejskiej.

W SPRAWIE TRAKTATU HANDLOWEGO POLSKO-FRANCUSKIEGO. W sprawie ostatecznego załatwienia rewizji traktatu handlowego polsko-francuskiego w pierwszych dniach października br. udaje się do Paryża dr. Czerkiewicz, kierownik referatu francuskiego w M. P. i H. P. Czerkiewicz w związku z tym objeżdżał niedawno ważniejsze okręgi przemysłowe a mianowicie: Górny Śląsk, okręg Bielski, Łódź, Bydgoszcz, Poznań, Grudziądz — gdzie w naradach z przemysłowcami zostały definitywnie ustalone postulaty polskie dotyczące wywozu do Polski.

Narady w tej sprawie odbywały się jak wiadomo w Paryżu z udziałem naszej delegacji w sierpniu br.

Razem z p. Czerkiewiczem wyjedzie jako ekspert w sprawach celnych p. Królikowski z M. P. i H.

(d) **EGZAMIN KONKURSOWY NA AKADEMJI GÓRNICZEJ.** W poniedziałek 22 bm. odbył się w Akademji górniczej egzamin konkursowy na pierwszy rok studjów. Na 60 zdających na wydział górniczy zdało 10 kandydatów.

(d) **Z KLUBU MIESZCZAŃSKIEGO.** Jak słychać z kół radzieckich znany działacz klubu mieszczańskiego Piotr Kosobudzki przenosi się do klubu chrześcijańsko demokratycznego. Wiadomość powyższą podajemy z obowiązku dziennikarskiego.

SPROSTOWANIE. — Do wczorajszego artykułu p. t. „Bezcelowe rozporządzenie ministerjalne" zakradł się błąd, polegający na tem, że jako termin wygaśnięcia rozporządzenia o zawieszeniu cła od mąki oznaczono dzień 15 września br. — Oczywiście chodzi tu o 15 października br., jak to zresztą wynika z treści wymienionego artykułu.

OLBRZYMIA TRANSAKCJA DRZEWNA. Jedna z większych firm drzewnych w Gdańsku zakupiła wspólnie z londyńską firmą London Trading Compagny większe partje lasów od ks. Radziwiłła z Nieśwież. Obszar ten obejmuje około 200 tysięcy sosen, które mają być przerobione na podkłady kolejowe.

(d) **NAGŁY ZGON.** Dziś rano zawezwano pogotowie ratunkowe na ul. Gazową l. 7, gdzie zasłabł nagle, od dłuższego czasu chory na serce Wojtaszek Czesław, lat 47. Lekarz pogotowia stwierdził po swem przybyciu śmierć.

(d) **SPRAWA SZKÓŁ PRZY UL. WAWRZYŃCA I WĄSKIEJ.** Remont szkół przy ul. Wawrzyńca i Wąskiej został — jak się dowiadujemy — już ukończony i w najbliższym czasie zostaną tam pomieszczone szkoły powszechne i rozpoczęta nauka.

SEZON KONCERTOWY 1924-1925. Krakowskie biuro koncertowe E. Bujański, które w ubiegłych sezonach zaznaczyło działalność swoją urządzeniem koncertów pierwszorzędnej wartości artystycznej, przygotowało nadchodzący sezon koncertowy imponująco. Mogąc dysponować salą koncertową we wszystkie dni, zorganizowało nadchodzący sezon planowo, obejmując wszystkie działy muzyki. I tak oboko szeregu atrakcyjnych koncertów najwybitniejszych solistów współczesnych odbywać się będą począwszy od listopada w każdy czwartek „wieczory kameralne", na których pozna publiczność obok znanych już zespołów kameralnych zespoły dotąd w Krakowie niesłyszane, a tej miary, co kwartet angielski, kwartet drezdeński, kwartet monachijski i kwartet Buxbauma. W każdą niedzielę przed południem odbywać się będą, mające już swoją tradycję, „poranki symfoniczne", pod dyrekcją najznakomitszych dyrygentów polskich i zagranicznych. Programy koncertów symfonicznych obejmą dzieła polskie i obce. Z nowości kompozytorów polskich usłyszymy: suitę Fr. Szopskiego i utwory orkiestrowe Różyckiego i Fitelberga; z dzieł obcych poraz pierwszy wykonane będą dwie symfonje Mahlera, „symfonja alpejska" R. Straussa. Ponadto grane będą dzieła twórców francuskich, niemieckich, włoskich itd. Atrakcją bieżącego sezonu koncertowego będą dzieła chóralno-orkiestrowe, nad których przygotowaniem pracować będzie z chórem Tow. oratoryjnego kapelmistrz p. Stefan Barański. Wystawionym będzie „Manfred" Schumanna (ze współudziałem artystów dramatu i solistów), „Fantazja" Beethovena (na fortepian, chóry i orkiestrę) i „Potępienie Fausta" Berlioza. — Rozpoczęcie sezonu odbędzie się otwarciem „cyklu koncertów mistrzowskich" w dniu 1 października br. Wystąpi na estradzie najgłośniejszy pianista obecnej chwili Maurycy Rosenthal, Lwowianin, który przed dwoma laty, koncertując w Krakowie, pozostawił niezatarte wspomnienie. W sobotę, 4 października koncertować będzie słynna primadonna opery cesarskiej w Petersburgu, opery paryskiej, londyńskiej i opery „Metropolitan" w Nowym Jorku p. Lydja Lipkowska, w niedzielę zaś 5 października ukaże się niesłyszana u nas od szeregu lat rodaczka nasza, primadonna opery berlińskiej, Jadwiga Dębicka, której towarzyszyć będzie jako akompaniator jej mąż Piotr Stermich-Valcrociata, dyrektor opery poznańskiej. W kilka dni później wystąpi Mieczysław Münz, przybywający do Polski tylko na kilka koncertów, po sukcesach w Ameryce, Chinach, Japonji, Australji i Nowej Zelandji. Otwarcie „cyklu poranków symfonicznych" nastąpi w dniu 26 października. Koncert w dniu tym odbędzie się ku uczczeniu 75-letniej rocznicy zgonu Fr. Chopina. Solistą będzie nasz najznakomitszy chopinista Józef Śliwiński.

—o—

Pełny brak reprezentantów dwóch krajów jak Anglji i Włoch, co jakoś dziwnie harmonizuje z międzynarodością tej wystawy. Widać więc z Niemiec: Maxa Beckmanna, Ottona Dixa, Feiningera, Karola Hofera, Franciszka Marca, Maxa Pechsteina, Schmidt-Rotluffa i Ernesta Barlacha. Francję reprezentują: Picasso, Braque, Derain, Laurencin. Z artystów hollenderskich figurują: Gestel, van Konijnenburg, Sluyters, Onnes. Rosja ma swoich zastępców w Chagallu, Kandinskim, Lissickim, Archipence. Ze Szwajcarji przybyły dzieła Moracha, Lautenburga, Helbiga, Kirchnera, Hallera. Wystawili również Czesi: Filla, Krmliczka, Stursa, Kubin. Pustką świecą natomiast Włochy i Anglia. Możliwe, że organizatorom wystawy nie chodziło o systematyczność, lecz o pierwszą próbę podobnych imprez, i o to, by dać tutejszym artystom pewną podnietę do twórczości. Ogółem biorąc uwzględnione są kierunki poimpresjonistyczne. Jeżeli chodzi o ocenę tych kierunków, to oczywiście formułowanie jakiegoś objektywnego sądu jest rzeczą nadzwyczaj ryzykowną. Czas, w którym żyjemy, jest chaotyczny, pełen fermentów i sprzeczności, dla czegóżby więc sztuka obecnej doby miała już mieć konsekwencję w wyrazie i pewność w stylu i formie? Więc i ona jako wyraz czasu wydaje się być chaotyczną i fermentującą. Jedna cecha jest jednak wspólną wszystkim, a mianowicie żywość i rytm życia. To zaś, co żywe, wyżłobi sobie prędzej czy później odpowiednie dla siebie koryto i po przez męty i urwiska przedostanie się do wielkiego strumienia prawdziwej sztuki.

Dr. Edmund Parnes.

NR. 39 „WIADOMOŚCI LITERACKICH" zawiera dalszy ciąg polemiki w obronie klasycyzmu, wywiad z Antonim Langem, artykuły informacyjne o dramaturgu włoskim Rosso di San Secondo, o Degasie, o nieznanych listach Dostojewskiego, nowelę M. Jehanne - Wielopolskiej „Samowarki", całą stronę recenzyj z książek, sprawozdania z zakresu kina, muzyki i plastyki, charakterystykę Karsawiny pióra A. Słonimskiego, przegląd prasy, notatki i korespondencję. Cena 6-stronicowego numeru 50 groszy".

OSTATNIE CZTERY PRZEDSTAWIENIA „NIEBIESKIEGO PTAKA". Z powodu niebywałego powodzenia, jakiem cieszą się występy słynnego teatru rosyjskiego „Niebieski Ptak" dane będą jeszcze cztery ostatnie przedstawienia, a to: **dziś w piątek, 26 bm. dwa przedstawienia t. j. jedno o godz. 7 i pół wieczór, drugie o godz. 10 wieczór.** Dwa ostatnie zaś przedstawienia tj. sobotnie i niedzielne odbędą się o **godz. 10 i pół wieczór.** Bilety na powyższe przedstawienia są już do nabycia w kasie dziennej teatru.

Z TEATRU J. SŁOWACKIEGO. „Wrogowie bogaczy", których premjera odbędzie się w sobotę, są w spuściźnie po Tadeuszu Rittnerze nigdzie dotąd niegraną sztuką, która wedle słów autora rozgrywa się w „trochę przesadzonej teraźniejszości", w „kraju przynajmniej geograficznie przynależnym do Europy". Jest ona fantazją na temat urojonego ustroju społecznego opartego na powszechnej równości, zamieniającej się w ciężką niedolę ducha dla jednostek żyjących w świecie marzenia. Typowo Rittnerowski konflikt jest wolnym od jakichkolwiek tendencyj politycznych. — Sztuka, wystawiona przez p. Piekarskiego, a wyposażona w nowe dekoracje przez p. Krassowskiego, graną będzie przez najbliższe dnie tygodnia. Sobotnie i niedzielne przedstawienie „Wrogów bogaczy" rozpocznie się wyjątkowo o godz. 7 wiecz. W niedzielę popoł. „Zaczarowane koło". IV przedstawienie szkolne „Zaczarowanego koła" odbędzie się dzisiaj o godz. 3 i pół popołudniu. Bilety na to przedstawienie są do nabycia u prof. Rutkowskiego (IV. gimn. ul. Krupnicza 2).

Z TEATRU BAGATELA. „Dwaj mężowie pani Marty" grane będzie do poniedziałku 29 bm. włącznie. W sobotę i w niedzielę o godz. 4 popołudniu „Kwiat pomarańczowy" po cenach zniżonych.

OPERETKA „NOWOŚCI". „Żółty kaftan" powtórzony będzie w piątek w sobotę i w niedzielę wieczór. W niedzielę popołudniu po cenach zniżonych „Dzidzi".

REPERTUAR TEATRÓW.

Teatr im. Juljusza Słowackiego

Piątek o godz. 3 i pół: „Zaczarowane koło".
Sobota: „Wrogowie bogaczy" (nowość) Tadeusza Rittnera.

Teatr „Bagatela".

Piątek: „Dwaj mężowie pani Marty".
Sobota: „Dwaj mężowie pani Marty".

Operetka „Nowości".

Piątek: „Żółty kaftan".
Sobota: „Żółty kaftan".

REPERTUAR KIN.

Sztuka: „Cyrk Marcco", wielkie widowisko cyrkowe 2 serje 12 aktów wraz z zakończeniem.
Warszawa: „Trilby" senzacyjny dramat ze słynną gwiazdą Klarą Kimball-Joung w roli modelki.
Reduta: „Hrabina Paryża i apasz", część III i IV wraz z zakończeniem — razem 12 aktów.
Uciecha: „Tajemnice Paryża" dramat awanturniczy, 2 przedostatnie serje, 12 aktów.

Teatr „Nowości"

„ŻÓŁTY KAFTAN", operetka w 3 aktach W. Leona. Muzyka F. Lehara.

Franciszek Lehar liczy dzisiaj 54 lata, karjerę kompozytorską rozpoczął w 24 roku życia, jako twórca opery „Kukuska", wielkie swe imię zawdzięcza operetce „Wesoła wdówka", która to operetka znalazła się przed laty w najmniejszym zakątku świata i przyniosła Leharowi nie tylko sławę, ale, „to, co najważniejsze", majątek. „Żółty kaftan", był dla Krakowa podwójną premjera, bo faktyczną premjerą, nowego utworu Leharowskiego, zeszła się z uroczystością premjerową w nowo odnowionym teatrze operetkowym przy ul. Rajskiej. — Muzyka Lehara w „Żółtym kaftanie", jest istotnie piękną, a nawet za rafinowaną do tego typu operetek, do jakiego przyzwyczajone jest ucho „zwykłego zjadacza chleba operetkowego". Egzotyczna konstrukcja harmoniczna, której ojcem jest wielki Debussy, subtelna w barwie instrumentacyjnej orskiestra, nie banalne, może nawet dla operetki, zbyt poważne motywy taneczne, rozmyślny brak „szlagierów", o które przecież Leharowi nie jest trudno, znamionują muzykę w „Żółtym kaftanie". Struktura dramatyczna libretta, omal nie tragiczna, z wyjątkiem weselszego epizodu telefonicznego w ostatnim akcie, który po mistrzowsku „referuje" młodszy Piłarski, stawiałyby „Żółty kaftan" raczej w szeregu operowym, jak operetkowym. Teatr „Nowości" uczynił ze swej strony wszystko co należało, aby dać tak dekoracyjnie, jak kostjumowo odpowiednie, jak na Kraków wspaniałe rama. Palmę zwycięstwa premjerowego zdobyła już ulubienica Krakowa p. Kramerówna w małej zresztą rólce Chineczki Mi. P. Czernekówna nie nabrała przekonania do roli córki Limburgiera. — P. Wesołowski nagrzeszył wiele pod kątem charakteryzacji w kreacji Sou - Chong - Chwanga, o którym się ciągle mówi na scenie, że ma skośne chińskie oczy, że cera jego jest żółta. Nic podobnego. P. Wesołowski cierpiał wczoraj na typową miejską „błednicę" europejską, a obok mnie siedzący lekarz utrzymywał, że rozbiór krwi p. Wesołowskiego, nie wykazałby więcej, jak 40% hemoglobiny. Dyrygował kapelmistrz p. Walewski, delektując się niezwykłemi harmonjami partytury leharowskiej. Balet reprezentowała para baletowa, których nazwiska znane są w Krakowie, ponieważ jednak program teatralny nazwisk nie podaje, będę dyskretny i zamilczę o nazwiskach, będąc dyskretnym, być może, wedle życzeń baletmistrzów. B. Raczyński.

ZE SPORTU

—o—

NAGŁA ŚMIERĆ SĘDZIEGO NA BOISKU. Na zawodach dwu drużyn angielskich Westhany - Charlaton Athletic podczas gry sędzia Neale, znany londyński sportowiec, zachwiał się nagle i upadł. Pośpieszono ku niemu z pomocą, która jednak okazała się daremną, gdyż p. Neal uległ atakowi serca, sprowadzającego natychmiastową śmierć.

AMNESTJA DLA GRACZY NIEAMATORÓW W WIEDNIU. W związku z zaprowadzeniem profesjonalizmu, tamtejszy związek ogłosił amnestję dla graczy, których kary dyskwalifikacyjne wynosiły więcej niż rok. Związek kierował się względami materjalnymi graczy, gdyż dyskwalifikacja uniemożliwiałaby im zarobek.

BRACIA KONRADZI, długoletni gracze Amatorów nie szą się z myślą wyjazdu do Niemiec, względnie wstąpienia do Hakoahu.

RUGBY. Nasza prasa stołeczna zaczyna agitować za wprowadzeniem tego sportu do nas, nazywając tę dziedzinę sportu jedną z najpiękniejszych. Na wszystko można się warunkowo zgodzić, lecz na to, by sport ten był najpiękniejszym w to mocno wątpimy. Do niedawna walka byków uchodziła za najpiękniejsze widowisko sportowe w Hiszpanji, jednak przekonywujemy się, że i w Madrycie, ojczyźnie słynnych walk, igrzyska te spotykają się z coraz skromniejszą frekwencją publiczności, która chętniej odwiedza zawody footballowe.

ZNOWU PROCES SPORTOWY. Przeciwko prezesowi austrjackiego Związku footballowego wniesiono 67 członków wiedeńskiego klubu W. A. C. skargę o obrazę czci, jakiej p. Deutsch miał się na tym klubie dopuścić przez nazwanie go „hołota". Rozprawę sądową odroczono celem przesłuchania odnośnych świadków. M. Ster.

—o—

TURNIEJ TENNISOWY. Akademicki związek sportowy w Krakowie urządza na własnych boiskach w Parku Krak. w dniach 27 i 28 bm. turniej o mistrzostwo sekcji ten. A. Z. S. Gracze sekcji brali ostatnio udział w szeregu turniejów międzynarodowych i poprawili znacznie swoją formę i poziom gry, to też należy oczekiwać wiele zajmujących gier.

Prócz tego urządza sekcja w powyższych dniach turniej o mistrzostwo szkół średnich okręgu krakowskiego. Udział należy zgłosić w piątek, na boiskach w parku krak. między godz. 4 — popol., za równoczesnem wpłaceniem 2 zł. od gry pojedyncz. a 1.50 od podwójnej. Początek gier w sobotę o godz. 8 rano.

Z KRAJU

SZCZEGÓŁY NAPADU NA POCIĄG POD ŁUNIŃCEM. W uzupełnieniu podanego wczoraj komunikatu o napadzie na pociąg osobowy, którym jechał wojewoda Downarowicz i ks. biskup Łoziński, dowiadujemy się następujących szczegółów:

Pociąg został zatrzymany na 177 kilometrze za pomocą czerwonej chorągiewki, następnie obrzucono go ręcznymi granatami. Zabity został przez bandytów handlarz żyd niewiadomego nazwiska, a raniony senator Wysłouch, jego żona, policjant i jeden pasażer, tj. razem cztery osoby. Bandyci byli uzbrojeni w karabiny i granaty ręczne, natomiast nie mieli karabinów maszynowych. Ubrani byli w stroje chłopskie i łapcie. W 40 minut po napadzie oddziały wojska i policji były już na miejscu. Banda ruszyła w kierunku na Baranowicze. Kontakt między oddziałem bandy a ścigającymi został nawiązany. Akcja pościgowa trwa nadal.

ECHA AFERY SADOWSKIEJ. Wczoraj przed sądem okręgowym warszawskim była rozpatrywana sprawa wytoczona przez osławioną p. dr. Sadowską przeciw p. Wotowskiemu, kierownikowi biura detektywów prywatnych Pinkerton. P. Sadowska oskarżyła go o rozsiewanie wiadomości o jej osobistych praktykach. P. dr. Sadowska zjawiła się na sali w towarzystwie adwokata dra Wasserberga. Zebrało się bardzo dużo publiczności, lubiącej senzacje. Niestety, rozprawa nie odbyła się z powodu braku świadków.

ZE ŚWIATA

POŻEGNANIE POSŁA POLSKIEGO W BRUKSELI. Z Brukseli donoszą: Na cześć posła polskiego Sobańskiego przeniesionego do Madrytu, odbyło się przyjęcie, które miało charakter manifestacji i sympatji dla osoby dyplomaty polskiego.

ZGON GŁOŚNEGO ŚPIEWAKA. Z Pragi donoszą: Dziś zmarł tu znany śpiewak Karol Burian, głośny interpretator oper wagnerowskich. Karol Burian był stale zaangażowany przed wojną w Królewskiej operze Drezdeńskiej, następnie przebywał w Pradze, gdzie go za zasługi na polu sztuki mianowano członkiem honorowym „Narodniego Divadla".

KONGRES UCZONYCH ROSYJSKICH W PRADZE. Dziś rozpoczął się tu przy udziale 300 delegatów z całego świata pod przewodnictwem uczonego rosyjskiego Lorcakowa kongres rosyjskich uczonych znajdujących się na emigracji.

DYREKTOR BANKU PAŃSTWOWEGO, KTÓRY OSZUKAŁ MINISTRA! Rząd turyngski postanowił wypowiedzieć służbę dyrektorowi turyngskiego „Banku państwowego", Loebe'owi bez zachowania odpowiedniego terminu i usunąć go natychmiast ze stanowiska dyrektora Banku. Powodem tego postanowienia jest to, że Loebe niejednokrotnie i rozmyślnie informował fałszywie i w sposób oszukańczy ministra finansów w sprawie wewnętrznego i zagranicznego kredytu Turyngji.

BUDOWA BASENU NA WESTERPLATTE. Z Gdańska donoszą: Delegacja polska i delegacja gdańska rady portu i dróg wodnych osiągnęły porozumienie co do tego, że budowę basenu na Westerplatte, z firm ubiegających się drogą konkursu powierza się firmie inżynier Włodzimierz Szawercowski z Warszawy oraz firmie Continental- Bauaktiengesellschaft z Gdańska. — Firmy te złożyły wspólną ofertę i będą wspólnikami podejmowanej pracy po 50 proc. każdy.

NADESŁANE

—o—

Organizacja higjeniczna Ligi Narodów

Liga narodów powołała do życia organizację higjeniczną, której program został nakreślony w maju r. 1923. Na czele tej oragnizacji stoi wydział doradczy, w skład którego wchodzą reprezentanci wszystkich państw należących do Ligi. Wydział ten zbiera się dwa razy rocznie dla omówienia i wykonania międzynarodowych postanowień. — Propozycje przedkłada się Radzie zdrowia, złożonej z 16 członków, a będącej oficjalnym doradcą Ligi we wszystkich kwestjach zdrowotnych. Dla umożliwienia i ułatwienia zbiorowej działalności, utworzono centralę epidemiologiczna, do której należy 74 państw wszystkich części świata. Jej staraniem wychodzi co miesiąc „Biuletyn", zawierający wykazy statystyczne, przeglądy ogólne i sprawozdania. Dzięki hojnej subwencji instytutu Rockfellera zorganizowano międzynarodową wymianę grona pracowników, oddających się studjom, a stypendja pozwalają rozmaitym rzeczoznawcom badać na miejscu pewne epidemje i środki zapobiegawcze. Pozatem prowadzi się systematyczną pracę nad ujednostajnieniem metody badań antytoksyn i serum. Punktem centralnym całej działalności jest Instytut w Kopenhadze, aczkolwiek istnieją też inne instytuty, którym pracę tę powierzono. Międzynarodowa akcja dla zwalczania chorób epidemicznych stanowi jeden z głównych punktów programu. Nakreślono już szeroki plan uzdrowienia Rosji, zwłaszcza zagłębia Donu, a dla wyszkolenia odpowiednich sił lekarskich utworzono specjalne kursa w Warszawie, Moskwie i Charkowie. Ważnem zadaniem Rady Zdrowia jest też nadzór higjeniczny ruchu w Lewancie, na Morzu Czarnem, w Syrji, Palestynie, Egipcie, Arabji, a zwłaszcza kontrola gromadnych pielgrzymek do świętych miejsc wyznawców Islamu. Osobny wydział pracuje nad zwalczaniem śpiączki i gruźlicy w podzwrotnikowym pasie Afryki; inny komitet prowadzi badania nad rakiem, a jeszcze inny nad zwalczaniem malarji na Bałkanie, gdzie choroba ta w ostatnich latach ogromne przybrała rozmiary. Organizacja zdrowia pod egidą Ligi narodów, z chlubą może spoglądać na dotychczasowe wyniki swej pracy i czerpać z nich otuchę na przyszłość.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Bilans Targów Wschodnich

Lwów, 25 września.

Z pomiędzy całego szeregu innych gałęzi produkcji, na szczególnie podkreśloną wzmiankę zasługuje rodzimy przemysł stolarski, który okazał swoją rzeczywiście wykwintną produkcję znajdującą się nieomal że we wszystkich centrach przemysłowych Polski, dalej silny pędem rozwijający się przemysł kilimkarski roznoszący wraz z przecudnemi makatami buczackiemi po szerokim świecie sławę polskiego luksusowego tkactwa, przemysł konserw reprezentowany potężnie przez tutejszą fabrykę Z. Ruckera, rzecz naturalna nasi stereotypowi Baczewscy, Koseccy, z nowszych Smirnoffy, z którymi jakoś nie wytrzymali konkurencji Tabrowniki, Kantorowicze itd.; bogato rozwijający się u nas przemysł chemiczny reprezentowany przez szereg bardzo poważnych firm polskich, jakoteż szereg firm zagranicznych. Łamy sprawozdania dziennikarskiego nie pozwalają na wymienienie wszystkiego, nie mogą być jednakże pominięte strasznie miłe gałęzie polskiej produkcji, jak wyroby z terrakoty fabryki „Pacyków" k. Stanisławowa, fabryki wyrobów ze sztucznej lawy „Wulkanit" w Grudziądzu, wyroby sznycerskie i koszykarskie firmy Łozina, ujmującej w tryby systematycznej organizacji chałupniczy sposób produkcji tych rzeczy, a przedewszystkiem arcymiłych wyrobów galanteryjnych z drzewa, z zastosowaniem czystych motywów rodzimych firmy „Ludpol" w Warszawie.

To byłby rzut oka całkiem ogólny na tegoroczne Targi. Przypatrzeć się obecnie należy ich ostatecznemu efektowi materjalnemu z punktu widzenia ich celów i zadań.

Głównym celem Międzynarodowych Targów Wchodnich było w pierwszej linji ułatwienie tą drogą polskiego eksportu przez pokazanie światu polskiej produkcji dalej zaś wykorzystanie korzystnego geograficznego położenia miasta, leżącego na krańcu najważniejszego szlaku komunikacyjnego, łączącego południowy-wschód Europy i Azję, z cywilizacyjnym zachodem. Do zadań powyższych przyłącza się już automatycznie, zadanie spopularyzowania polskiej produkcji w samej Polsce i zacieśnienia w jej granicach węzłów pomiędzy producentem a konsumentem. Z pomiędzy tych zadań to ostatnie w znacznym stopniu zostało też i osiągnięte. Że zaś kwestja zorganizowania międzynarodowej wymiany, pomimo tego że winna być pierwszą, zeszła na plan drugi, winę tego ponoszą nieuregulowane jeszcze stosunki ekonomiczne w całej Europie, oraz brak traktatów handlowych z najbliższemi naszymi sąsiadami jak Czechosłowacja i Rosja. Czesi np. na pierwsze Targi wystawili swój własny pawilon, Bolszewicy wysłali wówczas swą oficjalną delegację handlową, dzisiaj zaś zarówno o jednych jak i drugich zupełnie było cicho, bo brak jest platformy, na podstawie której wzajemna wymiana mogłaby się rozwijać. Mimo tego stwierdzić należy, że udział eksponentów zagranicznych stosunkowo był znaczny, bo wedle prowizorycznych na razie tylko obliczeń dosięgał 22 prc. ogółu wystawców. Ponieważ zaś ilość eksponatów wynosiła około 200 wagonów, przeto na zagranicę wypada blisko 50 wagonów, co przy dzisiejszych anormalnych stosunkach ogólnych jest ilością wcale znaczną. — Na pierwszy plan w tym wypadku wysunęły się Niemcy, potem szła Francja, Austrja, Szwajcarja itd. Pozatem stwierdzić należy, że na IV Targach poraz pierwszy reprezentowane były Włochy przez swych 17 firm, przeważnie z branży spożywczej. Zainteresowana znacznie Targami, specjalna wycieczka duńskich przemysłowców, zapowiedziała na przyszłe Targi oficjalny w nich udział Danji.

Ostatecznego bilansu zawartych transakcyj handlowych, nie można jeszcze ustalić, z powodu nieukończenia odnośnych zestawień. Już dzisiaj jednakowoż widać, że najsilniejsze obroty były w branży papierowej, w której np. jedna z firm sprzedała towaru za 20.000 złotych. Pozatem najsilniejsze obroty były w konfekcji, galanterji, kilimach, zabawkach, artykułach spożywczych. — Z pomiędzy zaś towarów „ciężkich" na plan pierwszy wybijają się samochody. W dziale maszynowym transakcje były słabsze, jakkolwiek jedna z firm otrzymała zagraniczne zlecenie wartości około 14.000 funtów szt. Jak z powyższego widać, jedynie tylko drobniejsze gałęzie produkcji wykazują największe obroty handlowe, przemysł ciężki zaś pozostawał na ogół w zastoju. Fakt ten jest naturalnem następstwem przyczyn podkreślonych w pierwszym artykule traktującym ó tegorocznych Targach. Z tych też powodów Targi te miały charakter raczej lokalnej względnie terytorjalnej wymiany, a nie były na razie jeszcze tem, czem w przyszłości stać się muszą: ośrodkiem międzynarodowego handlu i podstawą ekonomicznej ekspanzji Polski na Wschód. — Są to jednakże zagadnienia łączące się ściśle z ogólno-europejską strukturą handlową, jakoteż z odpowiednią polityką gospodarczą naszego Państwa i tylko z uwzględnieniem tych stanów, oceniać należy wartość wszelakiego rodzaju Targów.

Podatek majątkowy będzie zniesiony?

Pogłoskę tę notuje angielski „Times"

Od czasu do czasu niezmiernie interesujących rzeczy o zamiarach polskiego skarbu dowiadujemy się z prasy zagranicznej .Tak np. w ostatnich dniach ukazała się w „Times'ie" następująca notatka:

Rząd polski doszedł do przekonania, że podatek majątkowy, który został początkowo wprowadzony na r. 1924, 25 i 26 w razie utrzymania go na dłuższy okres czasu, odbiłby się szkodliwie na zdolnościach wytwórczych kraju.

Zgodnie z biuletynem tygodniowym Samuela Montagu et Comp. rząd polski postanowił podatek

A. AWERCZENKO.

Sentymentalny romans

(Z cyklu: „Głód mieszkaniowy").

(Dokończenie).

Młodzieniec opuścił się na podłogę i zapytał głosem, w którym przebijała zazdrość.

— Gdzie pani sypia?

— Na tych walizach.

— Ale... przecież tu są mężczyźni.

— Oni się odwracają.

— Panno Marjo! Chciałbym z panią pomówić poważnie...

— Co słychać w polityce, panie młody? — zadał pytanie jegomość rozciągnięty na kożuchu, wysuwając głowę.

— Nie wiem. Ja tu przyszedłem pomówić z panną Marją w pewnej poważnej sprawie.

— Posłuchamy! — odezwał się staruszek zajęty nabijaniem papierosów maszynką. — Lubię bardzo poważne sprawy.

— Ale to jest sprawa osobista! — zawołał z rozpaczą młodzieniec (nie mogęż wobec takiego towarzystwa huknąć przed nią na kolana!).

— Cóż z tego, że osobista? Jesteśmy tu wszyscy swoi. Lecz... przepraszam! Pan wlazł swoją lewą nogą na terytorjum mojej części podłogi. — Gdybyś pan przyszedł z wizytą do mnie — wtedy rzecz inna.

— Niech mnie pani posłucha, panno Marjo — szepnął jej do ucha młodzieniec, podbierając pod siebie nogi. — Muszę pani...

— W towarzystwie nieładnie jest mieć tajemnice, — ponuro mruknęła stara panna, przyciskając wargi.

— Panno Marjo! — zawołał młodzieniec, pałając niby pochodnia w ogniu miłosnej febry.. — Panno Marjo! Aczkolwiek sam pochodzę z niebogatej rodziny...

— A czy pańska rodzina posiada oddzielny pokój? — spytał zaciekawiony staruszek.

Młodzieniec zerwał się na nogi, rozbiegł się po pokoju, omijając zręcznie wszystkich lokatorów, przesadził przez leżącego na podłodze obywatela i osiągnąwszy w ten sposób należyty rozpęd — bęcnął na kolana.

— Panno Marjo! — szybko wyrzucił z siebie. — Kocham panią — spodziewam się, że pani również — proszę o jej rękę — o nie odmawiaj mi pani — błagam — daj mi szczęście — w przeciwnym razie śmierć sobie zadam!

Staruszek i obywatel z pod kożucha wrzasnęli:

— Nie zgadzamy się! Nie zgadzamy się! Znamy się na takich kawałach!!

— Przepraszam!... — odparł z poczuciem własnej godności młodzieniec, podnosząc się z klęczek. — Co mają oznaczać „takie kawały"?

— Widzimy doskonale pańskie zamiary! Chcesz pan w ten sposób najzwyczajniej wtrynić się do naszego pokoju na siódmego! Figę z makiem! Niema tak dobrze! Nie dostaniecie mego zezwolenia na ślub!

— Panowie! — zwróciła się do współlokatorów z błaganiem panna Marja, zsunąwszy się z walizki i wyciągając ku nim ręce. — Będziemy tu mieszkali w kąciku, pocichutku... Ułożę go za walizką — nikt go nawet nie zauważy. O, dobrzy ludzie! Dajcie nam zezwolenie na ślub!

Do stu djabłów — wrzeszczał lokator z pod kożucha. — On już teraz wlazł nogami w plac ćwiczeń pana Stefana. A tam za walizą będzie wjeżdżał swoją głową w moje posiadłości. Niemasz zezwolenia mego na ślub — i basta!

— Ale, ale... — odrzekł zdziwiony młodzieniec. Z czegoście wzięli, że ja tu będę mieszkał? Mam swój własny pokój i zabiorę nawet pannę Marję od was.

Dziki ryk radości wyrwał się ze wszystkich piersi.

— Drogi, miły, kochany młodzieńcze! Życzymy wam szczęścia! Panowie, pobłogosławmy ich prędzej, póki się nie rozmyślił! Niech cię pocałuję, lo-

ten zastąpić innym i w tym celu w najbliższej przyszłości wprowadzić monopol spirytusowy. Spodziewają się, że monopol ten, oparty w głównych zarysach na zasadzie starego rosyjskiego monopolu spirytusowego przyniesie 300 miljonów złotych rocznie.

KRONIKA KRAJOWA

OGRANICZENIE KREDYTÓW. Jak nas informują z kół miarodajnych Bank Polski przeprowadził w ostatnich czasach znaczne ograniczenie kredytów z których korzystały dotychczas banki. W szczególności zniżył Bank Polski reeskont w niektórych wypadkach nawet o 40 procent. — Nieobliczalna ta polityka Banku Polskiego wywoła najniezawodniej już w najbliższych dniach fatalne skutki. Wobec braku gotówki, zupełnej stagnacji w przemyśle i handlu i naciśniętej do maksimum śruby podatkowej musi to zarządzenie spowodować cały szereg runów i to jednostek gospodarczych zupełnie aktywnych. Sfery zainteresowane nie powinny pominąć milczeniem tego faktu.

KONFERENCJE BUDŻETOWE. W Ministerstwie Skarbu pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu p. Władysława Grabskiego z udziałem ministrów i referentów budżetowych odbywają się codziennie konferencje budżetowe. Dotychczas rozpatrzono budżety Prezydjum Rady Ministrów, M. S. Zagranicznych, Ministerstwa Sprawiedliwości, Ministerstwa Robót Publicznych, Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Na konferencjach tych postanowiono dalsze redukcje personalu zwłaszcza w niższych instancjach.

W budżecie na r. p. zostanie po raz pierwszy zrealizowana zasadnicza reforma oszczędnościowa polegająca na daleko idącem zespoleniu władz I. i II. instancji. Dotychczas samoistne organy prowincjonalne poszczególnych Ministerstw zostaną w dużej mierze wcielone do województw i starostw.

W DNIU 1 PAŹDZIERNIKA CIĄGNIENIE DOLARÓWKI. Zbliżający się termin ciągnienia wygranych 5 prc. premjowej pożyczki dolarowej, w którem wylosowanych będzie 53 premij z wielką premją 40.000 dolarów, wywołuje masowe zapotrzebowanie premjówek dolarowych. W czasie od 1 do 20 bm. Bank Polski sprzedał 23.500 obligacyj premjowej pożyczki dolarowej. Niezależnie od tego wielki ruch sprzedażny panuje w bankach prywatnych, które otrzymały obligacje premjówki do sprzedaży komisowej oraz w PKO.

Ciągnienie premij odbędzie się w dniu 1 października r. b. w gmachu Ministerstwa Skarbu, Rymarska 3, w małej sali konferencyjnej. Ciągnienie odbywać się będzie publicznie, a rozpocznie się o godz. 11 rano.

Oprócz wielkiej premji w sumie 40.000 dolarów wylosowane będą 1 premja na 8.000 dolarów, 1 premja na 3.000 dolarów, 10 po 1.000 dolarów i 40 po 100 dolarów. Wypłatę premij w dolarach uskuteczniać będzie Bank Polski. Następne ciągnienie odbędzie się w dniu 1 stycznia 1925 r.

(r) **BRAK BILONU W KRAKOWIE.** Od dłuższego czasu daje się odczuwać brak bilonu po 1, 2 i 5 groszy. Oddział krakowski Banku Polskiego otrzymuje tak małe ilości bilonu z Warszawy, że nie może zaspokoić zapotrzebowaniu.

PROJEKT UTWORZENIA RADY PRZEMYSŁU WOJENNEGO. Ministerstwo spraw wojskowych wniosło do Rady ministrów projekt utworzenia rady przemysłu wojennego jako organu doradczego przy ministerstwie spraw wojskowych. W skład rady wchodziliby stali delegaci ministerstwa skarbu, przemysłu i handlu, rolnictwa jak również wybitni fachowcy.

DELEGACJA PRZEDSTAWICIELI ZWIĄZKU BANKÓW LONDYŃSKICH W MAGISTRACIE ŁÓDZKIM. Onegdaj złożyli wizytę w prezydjum magistratu łódzkiego przedstawiciele związku banków londyńskich O. W. Kendall, hr. Adam Ronikier oraz konsul M. Redel. Celem wizyty było odbycie konferencji w sprawie zaciągnięcia przez miasto pożyczki na cele inwestycyjne. Oferenci prosili o przedstawienie im informacji o stanie finansowym m. Łodzi, w szczególności zaś dotyczących aktywów i pasywów miasta, budżetu, dochodów z przedsiębiorstw miejskich i gwarancji.

SPADEK CEN HURTOWYCH. Dane głównego urzędu statystycznego w drugim tygodniu b. m. stwierdziły spadek cen hurtowych: „żywca" wieprzowego z 1.75 na 1.70 zł., skór surowych bydlęcych z 1.30 na 1.26 zł., surowych cielęcych z 2.10 na 2.00 zł., przędzy bawełnianej z 6.24 na 6.03 zł. Ceny skór podeszwianych, cementu, drzewa, węgla i nafty są utrzymane, podniosła się cena mięsa wołowego z 1.87 na 1.90 zł.

IMPORT MĄKI AMERYKAŃSKIEJ. Porozumienia ogólnokrajowych związków spółdzielczych i Tow. aprowizacji miast z polsko-amerykańską izbą handlową mającego na celu bezpośrednie zaopatrzenie wewnętrznego rynku polskiego w przenną mąkę amerykańską, nie osiągnięto wskutek wygórowanych kosztów pośrednictwa.

Przedstawiciele wspomnianych instytucji udali się do konsulatu Stanów Zjednoczonych w Warszawie, od którego otrzymali informacje, i zapewnienie poparcia podjętej akcji. Instytucje zwrócą się bezpośrednio do eksporterów amerykańskich w tej sprawie.

ROZPOCZĘCIE SIĘ KAMPANJI BURACZANEJ. Wobec rozpoczynającego się masowego przewozu buraków cukrowych do cukrowni w Przeworsku, Chodorowie i Karwicach (obok Jezioran) wydała — lwowska dyrekcja kolejowa ścisłe zarządzenie, mające na celu regularne, szybkie i sprawne wykonanie transportów buraczanych.

(r) **WIDZEWSKA MANUFAKTURA** przyjęła po po uruchomieniu fabryki jeszcze 65 procent dawnych robotników.

URUCHOMIENIE FABRYKI KRUSCHE I ENDER W PABJANICACH. Fabryka Krusche i Ender, która przez dłuższy czas była nieczynna, została obecnie uruchomiona na 6 dni w tygodniu.

(r) **ILOŚĆ BANKÓW AKCYJNYCH W POLSCE** wynosi obecnie 133. Z liczby tej przypada na b. zabór rosyjski 67, na Małopolskę 17, na Wielkopolskę 23 i na Śląsk 26. W Warszawie ma siedzibę 45 banków a w Poznaniu 17.

(r) **WZROST WKŁADÓW OSZCZĘDNOŚCI W BANKACH.** W 16 największych bankach warszawskich wkłady terminowe w lipcu b. r. wzrosły o 1,680.000 złotych a wkłady bezterminowe o 12,435.000 złotych. W dniu 31 lipca stan wkładów terminowych wynosił 8,726.000 a wkładów bezterminowych 36,180.000 złotych.

(r) **USTĄPIENIE DYREKTORA GALICYJSKIEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI.** Po 25-letniej nader owocnej pracy ustąpił ze stanowiska Dyrektora Galicyjskiej Kasy Oszczędności Dr Edward Stroynowski, który przez 16 lat piastował tę godność. Dr. Stroynowski jest założycielem Pogotowia Ratunkowego we Lwowie.

DOWIERCENIE SZYBU W BORYSŁAWIU. Na kopalni „Krakus" (własność braci Nowak) dowiercono szyb w głębokości 1502 metrów z produkcją dzienną 2 cystern ropy i $1^1/_2$ m^3 gazu na minutę.

LICZBA BEZROBOTNYCH W POLSCE. Według zestawień Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej ilość bezrobotnych w Polsce wynosiła w dniu 6 września 163.276.

LICZBA BEZROBOTNYCH W KATOWICACH wynosi, według urzędowego obliczenia, 2.100 osób, z czego tylko 1.100 osób otrzymuje wsparcia. Położenie w przemyśle nie jest tego rodzaju, aby można się spodziewać rychłego obniżenia się tej liczby bezrobotnych.

FABRYKA WAGONÓW przy zakładach Królewska Huta, wypowiedziała pracę wszystkim robotnikom. Unieruchomiona ma być również wytwórnia zwrotnic.

---

buzie! Ach, jaka śliczna para! Wiecie, państwo, wartoby jeszcze dzisiaj sprawić wesele, hę? Poco odkładać?!

Entuzjazm panował nieopisany. Staruszek pchał młodzieńcowi do ust świeżo nabity papieros. Stara panna gwałtownie targała go za rękaw, mając szczery zamiar wyrazić w ten sposób uścisk dłoni. Obywatel rozciągnięty na podłodze pod kożuchem uprzejmie klepał młodzieńca po łydce, — w kącie zaś, przy walizach panny młodej, krzątało się dwóch lokatorów, którzy parskając i sapiąc jak rozwścieczone pantery ustawiali swoje ruchomości, przeprowadzając parcelację terenu panny Marji.

Gdy zaś szczęśliwy, upojony radością młodzieniec zstępował po schodach — dogonił go staruszek, wyrabiacz papierosów.

— Słuchaj pan! — szepnął mu, nie posiadając się ze wzruszenia. — Czy zwrócił pan uwagę na drugą pannę? Niemłoda już coprawda, ale wyjątkowa — ręczę panu. Niewiasta o sercu zdumiewającem!... Czy nie ma pan czasem dla niej jakiegoś odpowiedniego przyjaciela?... Ona może przynieść szczęście każdemu mężczyźnie, daję panu słowo, — no i mybyśmy zarazem się pozbyli tej starej wiedźmy, niech ją szlag trafi!

KRONIKA ZAGRANICZNA

POLSKA NA TARGACH W RYDZE. Pawilon polski na targach ryskich, pomimo wielkich swych rozmiarów, a małej ilości eksponatów, przedstawiał się dzięki sposobowi rozmieszczenia i skromnej, lecz gustownej dekoracji, zupełnie przyzwoicie. Prasa wszystkich odcieni zamieściła bardzo przychylne notatki o pawilonie polskim, podkreślając rzeczową wartość eksponatów, świadczących o tem, że Polska ze swymi surowcami może i powinna zająć dominujące miejsce na rynku łotewskim. Wprawdzie u nas, jak i w reszcie pawilonów większych dorażnych tranzakcyj zaznaczyć nie można, poza sprzedażą kilku eksponatów, jednak zainteresowanie zarówno szerokiej publiczności, jak też sfer kupieckich, było znaczne. Zorganizowane na miejscu wyjaśnienia, zwłaszcza tyczące się eksponatów takich, jak sól, węgiel, nafta, poparte demonstracjami widoków z polskich kopalń i szybów, wzbudzają żywe zainteresowanie zwiedzających. — O zainteresowaniu kupiectwa świadczy fakt, że w ciągu wystawy zgłosiło się do konsulatu polskiego 16 firm z prośbą o wystaranie się dla nich o przedstawicielstwa poszczególnych wytwórców. Szczególnie silne zajęcie wzbudzały sól, o przedstawicielstwo której ubiegały się poważne firmy, węgiel i brykiety, azotany, sztuczny jedwab, żelatyna, wyroby farmaceutyczne i hacele.

OPŁATA WYWOZOWA OD SŁODU CZESKIEGO. Na wywóz słodu z kampanji 1924 i 1925 nałożyły Czechy opłatę wywozową w wysokości 1 prc. ceny towaru.

GIEŁDA LWOWSKA

Lwów. 25 września. Bank hipoteczny 0.62, Bank przemysłowy 0.48, Bank ziemski kredytowy 0.11, Browary 7.,50, Chodorów 5.55, Cegielski 0.66, Chybi 7.75, Ćmielów 0.56, Górka cement 17.00, Lokomotywy 0.40, Niemojowski 0.52, Nitrat 0.48, Ojkos 2.60, Parowozy 0.36, Pezet 0.20, Polska Nafta 0.31, Polskie Tow. budowlane 0.15, Rakszawa 2.50, Sole potasowe 4.05, Zieleniewski 10.25.

Giełda poznańska

Poznań, 25 września. Bank Związku Spółek Zarobkowych 7.25, Goplana 4.20, Herzfeld Victorius 6.00, Juno 0.30, Lubań 82.00, Dr. Roman May 32.00—33.00, Pap. Bydgoszcz 0.50, Pneumatyk 0.25, Poznańska Sp. Drzewna 1.25, Unia 9.00, Wytwórnia Chemiczna 0.45—0.40.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 25 września. W tys. Apollo 510, Fanto 200, Lwów-Czerniowce 136, Zieleniewski 135, Gal. Karpaty 143,2, Galicja 1200, Schodnica 230, Siersza 60, Goleszów 700, Lumen 8.8, Bank Małopolski 5.2, Bank hipoteczny 10, Portland cement 350, Nafta 195, Browary lwowskie 106, Mraźnica 32—33.5, TPG. 46.5—47.

Złoty w dniu 25 września 1924

Gdańsk 108.48—109.02, przekaz na Warszawę 107.43—107.97, **Berlin** przekaz na Warszawę 79.79 do 81.41, **Zurych** przekaz na Warszawę 101, **Nowy Jork** przekaz na Warszawę 19.25, **Londyn** przekaz na Warszawę 23.30, **Paryż** przekaz na Warszawę 366, **Ryga** przekaz na Warszawę 102.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, dnia 26 września 1924

AKCJE	Transakcje w złotych	
	dziś	25/IX.
Bank Przemysłowy . . .	0·44—0·45	0·45—0·44
Bank Małopolski		
Bank Hipoteczny		
Ziemski Bank Kredyt. . .	0·11—0·13	0·12—0·11
Powszechny Bank Kredyt.		
Bank Zw. Spółek Zarob.	7·50	7·70
„Tohan"	0·39	0·35
„Impex"		
„Pharma"		
„Polski Glob"		
Żegluga Polska	0·17	
Zieleniewski	10·20—10·35	10·30—10·00
Cegielski, Poznań . . .	0·69—0·70	0·70—0·69
„Trzebinia", ...	0·81	0·81—0·80
„Pocisk"		
Warsz. Parowozy		0·37—0·35
Automotor		
Górka	16.75—16·80	16.75—16·50
Siersza	4·40—4·80	4·50—4·40
Tepege	3·50—3·60	3·40—3·25
Polska Nafta	0·40—0·41	
Pezet		
„Pokucie" . .	0·38	
S. W. Niemojowski . . .		
Strug		
Tłuszcze Trzebinia . . .		
Azot		0·40
Elektr. Siersza	0·24—0·25	0·25—0·22
Porcelana Cmielów . . .	0·52—0·62	0·55—0·47
„Krakus"	0·88—0·92	0·80
Chodorów	5·30—5·60	5·30
Chybie	6·70	7·10—6·50
Garbarnia	8·00	

Kraków, 26 września. Pomimo słabej Warszawy i Lwowa na giełdzie efektów ujawniło się wzmocnienie tendencji. Uwidoczniło się to w przesunięciu kursowem plus w szeregu papierów lub w utrzymaniu się na wczorajszym poziomie. Poprawę wydatniejszą osiągnęła przedewszystkiem Siersza górnicza, Krakus i Ćmielów, którego to żywo poszukiwano. Inne papiery nie wyłączając akcyj bankowych częścią lekko zwyżkowe częścią utrzymane. Poszukiwany Cegielski w związku z jutrzejszem walnem zebraniem, mającem uchwalić przewalutowanie kapitału na złote i nową emisję złotową. Również w egzotach mocniej, zwłaszcza poprawiło się Jaworzno.

W dewizach znikome obroty. Zurychu kurs właściwy był 99.30, zrobiono jednak kilka fikcyjnych kursów jak 98.90 i 99.50, aby mieć możność w niektórych „instytucjach finansowych" odpowiedniego zarobku na klientach.

EGZOTY.

Jaworzno drobne 19.25, 25-tki 15.30—16.00, Gazy zachodnie 3.15, Len 0.58—0.59, Lokomotywy 0.55.

WALUTY I DEWIZY.

Dewizy: Nowy Jork 5.19 i pół (towar). Praga 15.58—15.62. Szwajcarja 98.90—95.50—99.35. Wiedeń 7.35 (towar). Londyn 23.38 (towar).

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 26 września. **Bank Handlowy 7.—, Bank Zachodni 1.90, Bank Kredytowy 0.34, Polski Bank Handlowy 2.80, Bank Związku Spółek Zar. 7.10, Sole potasowe 4.—, Chodorów 5.40, Warszawski Cukier 4.80, Warsz. Tow. Kopalń Węgla 4.55, Cegielski 0.63, Modrzejów 5.60, Ostrowieckie 7.90, Parowozy 0.40, Pocisk 2.25, Starachowice 2.75, Zawiercie 37.50, Żyrardów 30—31, Haberbusch 5.75, Nobel 1.55.**

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 26 września. **Waluty: Dolary 5.18. Dewizy: Nowy Jork 5.18 i pół, Londyn 23.25, Paryż 29.42 i pół, Wiedeń 7.32 i pół, Praga 15.57 i pół.**

Miljonówka 0.62, Bony złote 0.86, Pożyczka złota 6.10, Pożyczka dolarowa 3.02.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 26 września. **Otwarcie giełdy: Nowy Jork 5.25 i pięć ósmych, Londyn 23.49, Paryż 27.64, Wiedeń 0.0074 i jedna czwarta, Praga 15 i trzy czwarte, Włochy 23.06 i siedem ósmych, Belgja 25.20, Budapeszt 0,0069, Helsingfors 13.15, Sofia 3.85, Holandja 203 i jedna czwarta, Christjania 73 i pół, Kopenhaga 90 i trzy ósme, Stokholm 140 i jedna ósma, Hiszpanja 70.05, Bukareszt 2.72 i pół, Berlin 1.25 i pół, Belgrad 7.27 i pół.**

KALENDARZYK GIEŁDOWY

WALNE ZEBRANIA.

27 września: (jutro). „Teropol" Fabryka Papy S. A. Walne zebranie odbędzie się o godzinie 4-ej w biurach Spółki L. i G. Kaden w Krakowie, Dunajewskiego 6 z porządkiem dziennym: bilans za 1923 r. i uchwalenie likwidacji.

Nowa afera szpiegowska w Warszawie

W aferę zamieszani byli podoficerowie sanitarni

Warszawa. (Tel. wł.). W Warszawie wykryto nową, szeroko rozgałęzioną, aferę szpiegowską. — Pośród aresztowanych członków szajki szpiegowskiej, znajdują się zdemobilizowani podoficerowie wojsk sanitarnych. Na czele szajki stał niejaki Mierzejowski, student medycyny, który za dostarczanie dokumentów wojskowych jednemu z państw ościennych pobierał stałą gażę miesięczną w wysokości 350 dolarów. Onegdaj aresztowano niejakiego Wisłowskiego b. podoficera sanitarnego w chwili, jak dokonywał kradzieży dokumentów w pewnym urzędzie wojskowym. Afera zatacza szerokie kręgi, policja polityczna dokonała w związku z nią szeregu rewizji i aresztowań. Dalszych szczegółów na razie brak.

Nowe napady dywersyjne

Warszawa. (Tel. wł.) Z Wilna donoszą: W nocy z 23 na 24 bm. w okolicy słupa granicznego Nr. 484 przekroczyła granicę polską banda złożona z 5 osób zdążająca ze strony litewskiej. Polski posterunek graniczny wezwał idących do zatrzymania się, a skoro wezwanie jego nie odniosło skutku, oddał parę strzałów. Dwóch członków bandy zostało ranionych, reszta zbiegła z powrotem za granicę. W tej samej okolicy dokonano w nocy z 24 na 25 bm. napadu na dwór Dukszty. Banda napastników po zrabowaniu dworu, zbiegła.

Eksplozja kotła na dworcu głównym w Warszawie

Dwie osoby zabite — Budynek ogrzewalni całkowicie zrujnowany

Warszawa, (Tel. wł.) Dzisiaj o godz. 7.10 rano na dworcu głównym nastąpił wybuch kotła służącego do centralnego ogrzewania dworca. Siła eksplozji była tak znaczna, że budynek w którym się kocioł znajdował jest doszczętnie zrujnowany. **Cały peron jest zawalony gruzami i potłuczonemi cegłami.** Palacz, który w chwili wybuchu znajdował się przy kotle **jest zabity.** Również pewna uczennica, która przechodziła opodal poniosła śmierć na miejscu. W domach około dworca wyleciały szyby. Przyczyny katastrofy do tej pory nie znane.

Rokowania pod Szanghajem rozbite

Wznowienię kroków nieprzyjacielskich — Szanghaj pod gwałtownym ogniem artylerji

Szanghaj. (PAT.) United Press. Rokowania pokojowe między dowódcami wojsk pod Szanghajem rozbiły się z nieznanych jeszcze powodów. — Lujungczang ze sztabem udał się na front. Oczekują wznowienia kroków nieprzyjacielskich. W chwili obecnej toczy się gwałtowny ogień artylerji. Czo-Fu-Youan wysunął naprzód swą artylerję. Stosunek jego sił zbrojnych do sił nieprzyjacielskich równa się 5:1. Dwie dywizje Lu-Jung-Czanga miały się zbuntować pod Kiasing.

Londyn. (PAT). Według doniesień z Mukdenu, aeroplany Czang-Tso-Lina rzucały dnia 24 bm. bomby na główny sztab armji pekińskiej, zabijając znaczniejszą ilość osób cywilnych i wojskowych. Na odcinku Szanghaju pojedynek artyleryjski trwa. Próby bombardowania z aeroplanów nie dały poważniejszych wyników.

Partja Radicza za ustrojem monarchicznym

Białogród. (PAT. W wyniku wymiany zdań między Radiczem a ministrem spraw wewnetrznych Marinkowiczem, zarząd chłopskiej partji chorwackiej wydał komunikat stwierdzający konieczność zapewnienia bezpieczeństwa i **nienaruszalności granic królestwa.** Komunikat uznaje ustrój monarchiczny. Uważany on jest w kołach politycznych za etap w kierunku uspokojenia umysłów.

Starcia z komunistami w Essen

Paryż. (PAT). „Echo de Paris" donosi, że w Essen i Dortmundzie przyszło do starcia między pacyfistami a komunistami. Policja szarżowała płazując opornych.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

(r) **NOWA TAKSA APTEKARSKA.** Z dniem 23 września weszła w życie nowa taksa aptekarska która opublikowaną została w Nr. 82 „Dziennika Ustaw".

ODŁOŻENIE WIECZORU KU CZCI STANISŁAWA PRZYBYSZEWSKIEGO. Z powodu nagłego wyjazdu znakomitego pisarza projektowane dla niego przyjęcie w Klubie Społecznym w niedzielę 28 bm. zostaje odłożone. Rozesłane zaproszenia zatrzymują swoją ważność.

(d) **W SPRAWIE SPRZEDAŻY ZWIERZĄT, SKÓR BYDLĘCYCH I PIERZA.** Magistrat krakowski wydał rozporządzenie w sprawie sprzedaży psów, kóz, świnek, skór bydlęcych, króliczych, zajęczych i pierza. Sprzedaż psów według tego rozporządzenia może się odbywać tylko na pl. Groble w każdy wtorek. Psy winny być zaopatrzone w kaganiec i markę ewidencyjną. Sprzedaż kóz i małych świnek może się odbywać tylko na Grzegórzkach, sprzedaż mięsa w halach miejskich. Handel skórami bydlęcemi dozwolony jest tylko przy rzeźniach, skórek zaś króliczych i zajęczych oraz pierza tylko na t. zw. tandecie przy ul. Szerokiej we wtorki i piątki. Pierza winny być desynfekowane. Łamiący owe przepisy karani będą grzywnami do 200 zł. względnie aresztem do 20 dni.

(d) **OKRADZENIE WAGONU POCIĄGU TOWAROWEGO.** Dnia 24 bm. włamano się do jednego wozu pociągu towarowego nr. 61 na linji Krzeszowice-Kraków i skradziono 6 bali płótna wagi około 280 kg.

(d) **WESOŁE WESELE.** Dnia 24 bm. Tomasz Mikuła i Jan Korbat w towarzystwie kilku innych osobników przyszli na wesele do domu Wincentego Prochwicza w Łysokoniach (pow. Bochnia). Nieproszeni goście wyłamali płot, następnie okno z ramami i z kołkami w rękach wpadli na weselników budząc w nich panikę. Gdy właściciel domu począł prosić napastników, by mu nie niszczyli domu dostał od jednego z nich żerdzią w głowę i został pobity do nieprzytomności. Równocześnie inni napastnicy pobili dotkliwie nożami gości Prochwicza. Napastników aresztowano.

ZGON WYBITNEGO WYDAWCY JUGOSŁOWIAŃSKIEGO. Z Belgradu donoszą o śmierci Słobodana Rybnikara, dyrektora pisma „Polityka", jednego z największych dzienników jugosłowiańskich. Dziennik ten Słobodan Rybnikar założył wspólnie ze swoimi dwoma braćmi, którzy we wrześniu 1914 roku obaj w jednym dniu padli na polu bitwy.

KATASTROFA W KOPALNI WĘGLA. Z Dortmundu donoszą: Na jednym z szybów kopalni Glückauf koło Barop wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Kilkunastu górników wbrew zakazowi umieściło się na dachu kosza zjazdowego. W czasie zjeżdżania spadły na nich dwie belki, skutkiem czego 2 robotników zostało zabitych a 2 rannych.

(d) **SPRAWA REICHERTA.** W związku z aresztowaniem w sprawie Reicherta Jakóba Sterna i Hirsprunga dowiadujemy się, iż wyszło na jaw, że obaj wymienieni prowadzili szerokie interesa wespół z Reichertem za pieniądze defraudowane w urzędzie podatkowym. Wczoraj i dziś przeprowadzane są przesłuchania urzędników, którzy pracowali wraz z Reichertem. Oddzielnie od tego przeprowadza się w urzędzie mozolne stwierdzenie, co z depozytów od których klucze miał jedynie Reichert brakuje. Listy gończe za defraudantem zostały już wszędzie rozesłane. Prócz tego kilku agentów wyjechało za granicę. W ostatnich godzinach wyłoniło się poważne przypuszczenie, iż Reichert jest jeszcze w granicach Polski i ukrywa się podobno w jednem z miasteczek Małopolski wschodniej.

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

OJA PARFUMERIE — PARIS
Józef Lax i Syn, Kraków, Zwierzyniecka 6.

Składnica Apteczna „Zoria“
Sp. z ogr. odp.
Kraków, ulica Sebastjana 9/11. Telefon 44 15.

DERMADONT pasta do zębów
czysto glicerynowa niewysychająca

ZAKŁAD TECH. DENTYSTYCZNY
K. Tombińskiego
ULICA WISLNA 4, II. p.

Artykuły gospodarcze

„ŻELAZO“ Florjańska l. 34, poleca naczynia i maszyny kuchenne i narzędzia rzemieślnicze.

Szczotki do zamszu, wszelkie towary szczotkarskie, pędzle, artykuły domowo-gospodarcze, lakiery angielskie, poleca najtaniej M. J. Berger, Kraków, Plac Szczepański l. 9.

Tomasz Mężyk, Handel materjałów, Skład farb, lakierów, pokostu, nafty, benzyny, olej maszynowy i t. p. Kraków, Pl. Szczepański L. 8.

SKŁAD FABRYCZNY pasty do obuwia i podłóg
„DOBROLIN“
M. SIEROTWINSKA
Kraków, ulica Sienna l. 12.

Biżuterja

Brylanty, perły, złoto i biżuterję kupuje i sprzedaje firma
FEIGENBAUM i FÜTTERWEIT
Kraków, ulica Grodzka l. 28.

Biżuterję złoto i srebro najtaniej zakupić można
J. KORNBLUM
Kraków, ulica Grodzka 32.

Delikatesy

Allerhand Maurycy hurtowny i detaliczny skład delikatesów, sery, likiery, wina, Pl. Szczepański 2, Telefon 1059.

Konserwy rybne fabr. Mix et. Lück, konserwy owocowe i jarzynowe fabr. Dagoma, margaryna fabr. „Amada“, herbata i kakao holend. „Danex“, poleca reprezentant K. Wróblewski, Kraków, ulica Sobieskiego L. 1. Telefon 1145.

Dentystyka

Zakład lekarsko-techniczno-dentystyczny Dr. Stanisława Tomiaka, Bolesława Kiliana, Kraków, Florjańska 11, II. p., ord. od godz. 9 rano do 6 wieczór bez przerwy. Dla P. T. urzędników ulgi w spłatach.

Dywany

Najtańsze źródło zakupu dywanów perskich tylko we firmie Lewkowicz i Juran, Grodzka 39.

Wełnę kilimową, oraz kilimy sprzedaje najtaniej firma
Król i Doleżal
Kraków, Jagiellońska L. 9. — Ulgi w płaceniu. —

Fotografje

Zakład fotograficzny „ERNA“, Kraków, Starowiślna (Plac Wielopole), przystanek tramwajowy 3-ki i 6-ki, wykonuje fotografje do legitymacji i paszportów w 5-ciu min.

Futra

Futer największy wybór w doborowym gatunku po niskich cenach poleca firma:
Antoniego Trąbki Syn
Kraków, ulica Szewska L. 12. Tel. 3464. Tel. 3464.

Futra we wielkim wyborze, oraz pracownia kuśnierska M. Mond, Kraków, Rynek gł. 11.

Pracownia i Skład futer Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, Florjańska 32.

Skład futer i Pracownia kuśnierska H. Fink, Rynek 12, w podwórzu. Poleca po cenach konkurencyjnych futra, szale, lisy i t. p.

Zakład i pracownia kuśnierska Paweł Halpern, Grodzka 42, w podwórzu, poleca po najtańszych cenach płaszcze seleskinowe, raglany futrzane, lisy i szale.

Zakład kuśnierski Stanisława Ziembińskiego, ul. Kopernika l. 6, wykonuje po zniżonych cenach wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące na czas i bardzo starannie.

FUTRA po przystępnych cenach poleca:
M. ROTBLUM
Kraków, Florjańska 8.

FUTRA na sezon zimowy poleca
G. RIESER
ulica Mikołajska 4. Mały Rynek.

Galanterja

Koszule jedwabne w wielkim wyborze poleca magazyn nowości dla panów Braci Landwirth, Kraków, Grodzka 46.

Magazyn nowości S. Haber, Kraków, ul. Sienna 14, poleca bieliznę, kapelusze, krawaty i t. p. po cenach najniższych.

Skład bielizny i płócien pod firmą F. Bałabuszyński, Kraków, Szewska 10.

Bieliznę męską i damską w wielkim wyborze poleca firma
M. Pietroń i Synowie
Kraków, Karmelicka L. 12.

Włodzimierz Car, Magazyn towarów modnych męskich i damskich w Krakowie, Sławkowska 8. Ceny konkurencyjne

Fabryka bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgórze, ul. Dąbrowskiego l. 15, Tel. 4419. Poleca swe znane z dobroci wyroby.

Koszule męskie, kalesony bielizna damska, krawaty, pończochy, skarpetki, rękawiczki, Wielki wybór. Najtańsze źródło zakupu. Towary pierwszej jakości. Firma „Au Bon Marché“, Kraków, św. Tomasza 20, przecznica Florjańskiej, róg Szpitalnej

Wytwórnia kołder i materacy
MICHAŁA MATUSIEWICZA
Kraków, Poselska L. 20.



Helena Smolarska
Szewska 9. — Telefon 4366.
Wyłączne zastępstwo firm:
Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
i innych.

Herbata

Herbata Bracia K. & C. Popowy. — Reprezentacja i skład hurtowny na Małopolskę i Kresy T. Cieśliński i Ska, Kraków, Florjańska 14, Telefon 117.

Kapelusze

Przyjezdne modniarki kupujcie kapelusze filcowe i welurowe tylko w FABRYCE J. Grossa, Dietlowska L. 7, lub biuro Stradom 27. Dla przyjezdnych fasonuje w 12 godz.

Konfekcja damska i męska

Zakład krawiecki M. Kiliana Kraków, Florjańska 49/II — wykonuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące po cenach nader przystępnych.

Ubrania męskie i dziecinne oraz raglany poleca Wohlmuth i Rubin, Grodzka 61, vis a vis kościoła ewangelickiego.

Ubrania męskie i dziecinne oraz wielki wybór raglanów po cenach zniżonych poleca Dom konfekcyjny, ulica Grodzka 26.

Na raty ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie, według miary z własnej lub dostarczonej materji poleca Józef Kumala, Kraków, ul. Szczepańska l. 11.

Najtaniej i najlepiej kupić garderobę męską w Magazynie ubiorów męskich „Szyk“, Mikołajska 12.

M. Reisman Magazyn konfekcji damskiej, Kraków, Plac Dominikański l. 2, tel. 4339.

Zakład krawiecki cywilny i wojskowy wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące. Przy zamówieniach opust 25%. Posiada na składzie wybór spodni do konnej jazdy angielskiego kroju. — Zamówienia wykonuje starannie i punktualnie. W. Żmuda, św. Tomasza 21.

Salon mód damskich
M. GISSER
ul. Florjańska 36, I. p. drzwi na prawo.

Zakład krawiecki Józefa Gajdy, Kraków-Dębniki, Rynek, wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące z 25% taniej.

K. BORNSTEIN
Kraków, ulica Florjańska l. 28, poleca swój bogato zaopatrzony magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

Kosmetyka

Panie i Panowie! Nadeszła prawdziwa woda chinowa Pinauda przeciw wypadaniu włosów. Leserkiewicz i Ska, Kraków, Pl. Szczepański 2.

Jan Niżyński
Perfumerja, salon kosmetyczny. — Fryzjer damski.
Plac WW. Świętych 11.

Maszyny do pisania

Nowak, Kraków, Grodzka 44, Tel. 3541. „Elo“ do powielania, „Torpedo“ do pisania.

Kasy kontrolne, maszyny do pisania naprawia i odnawia, dostarcza przybory do tychże, specjalista mechanik Juljusz Hecker, Kraków, Marka 25

Maszyny do pisania „Underwood“, maszyny do rachowania „Odhner“ Ignacy Gross Spka, Kraków, Starowiślna 1, Telef. 2190, Lwów, Kopernika 9, Telef. 502.

Meble

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracje wnętrz poleca M. Pieszowski, Kraków, Mały Rynek 2, Tel. 4136.

Meble stylowe luksusowe etc. poleca
S. MADRE, ULICA SZPITALNA L. 6.
Telef. 4074. Rok założ. 1860.

Meble gięte wszelkiego rodzaju z fabryki S. A. „MUNDUS“ dostarcza hurtownie i detalicznie zastępca na Polskę Rudolf Dattner, Kraków, ul. Studencka 25, telefon 3575

MEBLE KLUBOWE, BIUROWE, DYWANY PERSKIE, poleca najtaniej
Wytwórnia Mebli Klubowych
Kraków, Florjańska 25.

Obuwie

Obuwie najelegantsze i trwałe zagraniczne po cenach bezkonkurencyjnie niskich, nabyć można tylko w dziale obuwia Tow. Handl. Bracia Rolniczy S. A. Kraków, Sienna 2.

Obuwie najelegantsze i trwałe zagraniczne i krajowe po cenach przystępnych najkorzystniej nabyć można w znanej firmie Gizela Brand, ul. Starowiślna 6. UWAGA: Wielki wybór pantofli zgrzewanych we wszystkich kolorach.

Obuwie luksusowe oryginalne modele wiedeńskie poleca
„KORAB“
Kraków, Szewska L. 17.

Porcelana, szkło

Szlifiernia szkła i wytwórnia luster Z. Feldmann, Kraków, XXII, Jana Tarnowskiego 5.

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. Kraków, Grodzka l. 60, Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

Wytwórnia luster i szlifiernia szkła S. Kilpstein pl. Bawół L. 8, poleca lustra, szyby szlifowane do mebli oraz lustra, patentowe na deszczułkach po cenach konkurencyjnych, wykonanie pierwszorzędne.

W. Bazes, Rynek 35, Krzysztofory, poleca porcelanę, kryształy, słoje, lustra, witraże i t. p., naczynia szklane do gotowania.

Szkło okienne poleca — oraz wykonuje wszelkie roboty szklarskie
S. FINKELSTEIN
UL. MIKOŁAJSKA L. 5

JAKOB GROSS
zaprasza do zwiedzenia nowo urządzonych
WYSTAW
Kraków, Rynek gł. L. 8.

Przybory szkolne

Przyborniki do rysowania Richtera oraz wszelkie przybory szkolne poleca Skład papieru i galanterji Michał Słomiany, Kraków, ulica Sławkowska 24.

Pióra stalowe do pisania, pluskiewki, spinacze etc. fabryki Wasilewski i Ska, Warszawa, poleca zastępca Rudolf Dattner, Kraków, Studencka 25. — Telefon 3575.

Rowery

Rowery — Motory F. N. gumy i części składowe dostarcza E. Kluska, Kraków, ulica Grodzka l. 63.

Różne

Panowie! Najlepsze prezerwatywy poleca Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański l. 2.

Wszelkie przybory i aparaty laboratoryjne, jakoteż odczynniki chemiczne czyste dostarcza Biuro inżynierskie „Chemotechnika“ Sp. z o. odp Kraków, Rynek Gł. 39.

Fajki angielskie przedwojennej marki B. B. B. nadeszły do firmy Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański 2 — Rynek gł. 11.

Sukna

Najświeższe materjały wełniane wyłącznie fabryk bielskich w wielkim wyborze na nadchodzący sezon poleca po cenach fabrycznych ZYGMUNT WIECZOREK, Kraków, Arjańska 5, I. p. (Przecznica ulicy Lubicz—Topolowej)

Skład sukna Hirsch i Adolf Eder, Kraków, Plac Dominikański 2, Telefon 2257.

Transport

Spółka Akc. Dla Międzynarodowego Transportu Schenker i Ska, Kraków, ul. Pańska 9, Telefon Nr. 212 2 i 2147.

Cracovia Sp. transportowa Dom spedyc.-komisowy Kraków, Grodzka 60, Tel. 4078, Wiedeń II, Praterstrasse 13, Tel. 40.416, Spół. trans. Cracovia Grünberg et Co.

Technika, elektrotechnika

Hurtownia pasów skórzanych i wielbłądzich, szczeliwo, węży etc. „Zenit“ Sp. z o. o. Kraków, Szpitalna Nr. 7, Telefon Nr. 4231.

Materjały elektryczne, motory oraz wielki wybór świeczników „Prąd“ Gołębia 3, Telefon Nr. 4553.

Świeczniki elektryczne w wielkim wyborze „Lux“. Skład przyborów elektrycznych Kraków, Plac Dominikański l. 2, Telefon Nr. 3335.

Inż. Tadeusz Leszczyński. Biuro i sklep, Kraków, Grodzka 65. Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, dostarcza materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie

LOKOMOBILE
LANZA i WOLFA
Motory ropne Diesle
Maszyny drzewne i cegielniane
dostarcza natychmiast
Inż. Wacław Gąsior i Ska
Kraków, Karmelicka 14, tel. 4070.

Zegary automobilowe i kontrolne przyjmuje do naprawy ZEGARMISTRZ Melcer, Sławkowska L. 16.

Węgle

Krakowskie Biuro Handlowe Kraków, Florjańska 9, I p. Tel. 1067, sprzedaje hurtownie i detalicznie węgiel krajowy „Brzeszcze“, „Bory“, gornośląski „Eminenz“. Dla zakładów przemysłowych znaczne opusty i udogodnienia kredytowe.

Trykotaże

Pończochy, rękawiczki, trykotaże, najtaniej u
H. LICHTIG
ulica Grodzka L. 71

TRANSMISJE wszelkiego rodzaju natychmiastowa dostawa
„PRZEMYSŁ“ Kraków
św. Krzyża L. 1. Telefon 2348

CHLORODONT

NA RATY!

ROK ZAŁ. 1880.
FORTEPIANY, PIANINA w wielkim wyborze, w najstarszym składzie
Z. RABY NAST.
Kraków, św. Anny 3. Tel. 465.

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego“ Sp. z ogr. odpow. — Z Drukarni Ludowej w Krakowie (Tel. 1310